Nr. 137. Czwartek 18 Czerwca 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki; dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety“: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 4 czerwca b. r. l. 9125 zawiadamia, że z powodu wybuchu księgosuszu u bydła w Bośnii i w Hercegowinie, granica tych krajów zamknięta została.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 czerwca 1885.

Dnia 11 czerwca 1885 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXVIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 87. Ustawę z dnia 13 maja 1885 roku, o przyzwoleniu ze środków państwa pewnej kwoty celem przyczynienia się do kosztów urządzenia nowego zakładu robót przymusowych przez kraj w arcyksięztwie dolnej Austryi.

Nr 88. Ogłoszenie ministerstw skarbu i handlu z dnia 20 maja 1885 r., o utworzenie nowych ekspedycyjnych stacyj cłowych u wybrzeży Dalmacyi.

Nr. 89. Ustawę z dnia 24 maja 1885 roku, zawierającą postanowienia sądowo-karne, o możliwości zatrzymania w zakładach robót przymusowych i zakładach poprawczych.

Nr. 90 Ustawę z dnia 24 maja 1-85 roku, o zakładach robót przymusowych i poprawczych.

Nr. 91. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 2 czerwca 1885 roku, o urządzeniu ubocznego urzędu cłowego pierwszej klasy na dworcu kolei żelaznej w Moldau.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 czerwca.

Rywalizacya stronnictw we Francyi wzmaga się z dniem każdym w miarę zbliżania się okresu wyborczego. Sądząc jednak z licznych głosów dziennikarstwa, nie jest to współzawodnictwo, któremuby można dać nazwę szlachetnego ubiegania się w usługach kraju; są to przeważnie spekulacye frakcyjne, których jedyną pobudką interes osobisty. Jeżeli, jak donoszono, pewna część kół parlamentarnych życzy sobie przyspieszenia wyborów, to część ta znajduje się w takiej mniejszości, że nie przezwycięży trudności stwarzanych przez większość. O co zaś idzie większości, to wcale tajemnicą nie jest, gdyż większość sama głosi otwarcie, iż niezadowolona z nowego gabinetu, życzy sobie rekonstrukcyi obalonego ministerstwa. Cel ten osiągnąć zamierza odraczaniem terminu wyborczego i przewlekaniem prac parlamentarnych. To też prawie równocześnie, gdy gabinet objawił życzenie, aby dla zapewnienia normalnego przebiegu wyborów, prace parlamentarne, znajdujące się na porządku dziennym, spiesznie załatwione być mogły, podniosły organa oportunistów wątpliwości, czy będzie można tak prędko skończyć obrady nad budżetem. Stronnictwo to, które umie być umiarkowanem, gdy mu potrzeba, nie znajduje obecnie ani słowa nagany dla zachcianek radykalnych w projekcie budżetowym Jest to wprawdzie Zręczny, ale nie zasługujący na pochwałę, manewr. Zręczny z tego względu, że oportuniści wiedzą, jakie burzliwe sceny wywołają zamachy radykalne na budżet wyznaniowy, niepatryotyczny zaś dlatego, że pobudką tu jedyną nie dobro kraju, lecz interes stronnictwa, który ma być okupiony przewleczeniem narad, a w skutkach i odroczeniem wyborów.

Wśród tej niekorzystnej dla kraju rywalizacyi, znajduje się gabinet p. Brissona prawie bez oparcia. Z jednej strony bowiem ma obłudnych zwolenników, którzy gotowi popierać go tylko za cenę jakichś ofiar kosztem dobra publicznego lub godności pierwszych reprezentantów władzy, z drugiej, na oślep dążących w imię swych namiętności radykałów, a z trzeciej nakoniec znoszących go cierpliwie, bo oględnych, lecz do głębi dotkniętych ludzi zamachami na uczucia religijne. Te sfery właśnie, na które mógł był w danym razie liczyć i gabinet pana Brissona, byle kroki jego cechowała roztropność polityczna, odwróciły się obecnie zupełnie, pozostawiając pole swobodne oportunistom, którym nikt nie ufa z powodu ich dwulicowości, i najniebezpieczniejszym żywiołom radykalnym, które nigdy nie wiedzą dokąd zajdą w zapale reformatorskim, a raczej niwelującym. Przepaść tę pomiędzy gabinetem a wszystkiem co szlachetniejsze i pragnące postępu rozumnego, powiększa z dniem każdym Izba poselska pod naciskiem skrajnej lewicy a bez żadnego niemal protestu ze strony członków gabinetu. Celem sprawdzenia powyższego zdania dość jest przejrzeć rozprawy Izby poselskiej nad ustawą o zaciągu wojskowym. Komisya zaproponowała obowiązek służby wojskowej wszystkich obywateli, nie wyłączając duchowieństwa, szkół i profesorów. Protestowało najpierw kilku deputowanych w imieniu ciał naukowych, lecz ani protestu, ani wniosków łagodzących nie uwzględniono. Izba zatwierdza wszystko, a nie z innych pobudek, jak tylko dlatego, aby zaskarbić sobie wziętość u mas proletaryatu miejskiego. Podobny los spotkał i poprawkę ks. biskupa Freppela, który żądał uwolnienia dla uczniów seminaryów duchownych. Prałat ten zło-

---

LISTY PARYSKIE

XXVII.

Trzeci testament Wiktora Hugo. — Egzekutorowie ostatniej woli poety. — Zamiar przeniesienia zwłok Lamartine'a do Panteonu. — Proces Pela. — Z teatru i opery. — Wyrok w sprawie Pela. — *Grand Prix.*

Już tylko głuche i ciche echa, powtarzane przez dzienniki i salonowych nowiniarzy — widocznie znużonych — przypominają od czasu do czasu Paryżowi świetne uroczystości i żałobno-polityczne manifestacye jakie śmierć i pogrzeb Wiktora Hugo wywołały. Wprawdzie w tych dniach znaleziono (przy spisywaniu inwentarza sądowego) nowy, trzeci testament poety, z 1884 roku — zatem najpóźniejszy — ale ten, nie dostarczył zajmującej treści do gawędek i gazeciarskich relacyj, w drobnych tylko bowiem szczegółach zmienia poprzedni. O ile wiem, dzięki ostatniemu, pani Lockroy otrzymuje powiększenie swej dożywotniej pensyi, a pomiędzy wybranymi dawniej przez zmarłego egzekutorami jego pozagrobowych postanowień, p. Juliuszem Grévy i nieboszczykiem Gambettą, figuruje nadto jeszcze Leon Say, prezes senatu, wówczas, kiedy akt był pisany. Z natury rzeczy wynika, że prezydent rzeczypospolitej jako naczelnik państwa — przypuszczalnie bardzo zajęty — nie ma prawa, odrywając się od swych stanowych zatrudnień, przyjąć narzuconych mu przez testatora obowiązków, a Gambetta — jako nie z tego świata — przyjąć ich nie może. Zatem.... sam tylko znakomity ekonomista będzie musiał wykonywać ostatnią wolę Wiktora Hugo, na co się chętnie zgodził. Tymczasem, mało się już troszcząc o świeżo uapoteozowanego, w inną stronę ciągnie opinia publiczna, a raczej w innym kierunku zwracają się aspiracye stronnictwa obecnie władającego Francyą. Powiodło mu się jak wiecie, sekularyzować kościół św. Genowefy i pochować w nim jako bezwyznaniowego, autora „*Nôtre Dame*“, chociaż liryk o wierze swej w Boga publicznie potomność zapewnił, lecz zwycięstwo dla politycznych fanatyków wydaje się jeszcze małem. Chcieliby więcej rozgłosu. Czują, że łodzią, na której płyną, wstrząsa potężna fala przekonań chrześciańskich, poruszająca się teraz gwałtownie pod ich stopami, że fala ta na wybory prowincyonalne oddziałać może i zachwiać dobre dla republiki usposobienie elektorów, więc pragną pomnożyć liczbę swoich tryumfów, aby niemi steroryzowanych i łatwo teroryzmowi poddających się Francuzów zadziwić, oszołomić, pokonać ostatecznie. Po cywilnym pogrzebie Wiktora Hugo, oglądają się na wszystkie strony, kogoby to jeszcze równie cywilnie i wspaniale pochować. Alfreda de Musset niepodobna.... ale jest przecie Lamartine! Kości zapomnianego śpiewaka „Rozmyślań“ i „Harmonij“, autora „Żyrondystów“, spoczywają w rodzinnej ziemi na cmentarzu odkrytym, pod słońcem, wśród róż i zieleni, gdzie im dobrze, cicho, wonnie, ciepło. Potrzeba je wygrzebać, wnieść do zimnych i wilgotnych katakomb Panteonu, z którego prochy umarłych (choćby największych i najsłynniejszych), wyrzucane bywają w czasie wojen domowych do wspólnego dołu nędzarzy, a nawet.... *o horror!*... do miejskich rynsztoków. Rzecz bądź co bądź, do spełnienia trudna, bo Lamartine — chociaż oportunista innej epoki, chociaż nie święty, a dla nas Polaków szczególniej nie zasługujący na sympatyczne wspomnienie — był przecie katolikiem. Jakiemże prawem wydzierać go poświęconej ziemi i wnosić do katakumb pogańskich?! Ba! nie wątpię, że znajdzie się na to jakiś legalny sposób, pomimo że twórca „Jocelyna“ pragnąc, jako poeta - marzyciel, stać się „gwiazdą“, śpiewał kiedyś:

Que ne puis-je échappant à ce globe de boue,
Dans la sphère éclatante ou mon regard se joue,
Jonchant d'un feu de plus les parois du saint lieu,
Eclore tout à coup sous les pas de mon Dieu!

Nic nie pomoże. Został wprawdzie gwiazdą parnasu francuskiego, ale po śmierci przekonań jego nie uszanują. Nie zaliczam Lamartina między geniusze, broń Boże, muszę się jednak zgodzić, że tylko wzniosłe natchnienie mogło mu podyktować wiele pięknych wierszy, tak kunsztownych i wdzięcznych, że nawet nas, co w skali sądu o poezyi, jesteśmy stokroć więcej od Francuzów wymagający, nas, co posiadamy Mickiewicza i Słowackiego — urok owego natchnienia nieraz unosi i przejmuje.

Na nic mu się jednak owo natchnienie nie przyda, i od zamachu radykałów nie obroni poety. Ciało rozrzutnego i lekkomyślnego marzyciela, uwikłanego w matnię polityki, będzie musiało prawdopodobnie przybyć z Macon do Paryża i przy huku dział wyciągnąć się w chłodnym lochu Panteonu. Bo kiedy Wiktor Hugo, współzawodnik jego za życia w rymie i na trybunie, jako dyrektor olbrzymiej republikańskiej orkiestry, tam spoczął, dlaczegóżby Lamartine, flecista czy pierwszy skrzypek w owej kapeli, nie miał mu towarzyszyć?

Są pewne przeznaczenia, których nawet po zgonie, uniknąć nie podobna.

Może tylko uroczystość przeniesienia zwłok autora „Medytacyj“, odwlecze się na czas jakiś, bo Paryż obecnie zajęty wyścigami, *grand-prix*, zamykającemi letni sezon i nad wyraz istotnie ciekawym procesem kryminalnym. Jest to rozgłośna sprawa zegarmistrza i chemika Alberta Pel, ciemna i tajemnicza—w której Temida, z opaską na oczach wyrokować musi. Rozpoczęła się przed kilku dniami na jawnych posiedzeniach. Ciągnie się wśród dramatycznych scen, wśród ciągłej walki Pela z przewodniczącym, jak jakaś okropna powieść Hofmana lub Edgara Poe. Nawet powierzchowność jej smutnego bohatera, przypomina postacie fantastycznych bohaterów owych powieści. Oskarżają go o kilkanaście morderstw, dokonanych wśród przeróżnych okoliczności, z niesłychanie zimną krwią, za pośrednictwem jadów nieznanych i aparatów własnego wynalazku. Operował oddawna, mnożył ofiary, a władze bezpieczeństwa publicznego nie schwytały go na gorącym uczynku, ba! nie wiedzą nawet, co się z niektóremi ofiarami stało. Wszystkie były kobietami. Obwiniony, od dziesięciu miesięcy w więzieniu Mazas, a od kilku dni przed sądem przysięgłych broni swojej głowy z zadziwiającą zimną krwią i inteligencyą. Zaprzecza wszystkiemu. Nie dość na tem, odpiera logicznie, energicznie i zręcznie wszelkie oskarżenia. O ile mi się zdaje nie zysk był celem jego zbrodni, ale jakieś straszne doświadczenia — może alchemiczne poszukiwanie kamienia filozoficznego — coś co dreszczem przejmuje, co do kości na samą myśl ziębi, a czego określić i nazwać właściwem mianem nie podobna. Sędzia śledczy, gremium *jury*, prokurator i publiczność pewni są, że mają przed sobą mordercę, a jednak żaden dostateczny dowód nie popiera tej moralnej pewności. Czyż wobec podobnego przekonania można legalnie odebrać życie człowiekowi?! *That is the question*, na które wyrok odpowie. Nie zapuszczam się w szczegóły, jestem bowiem pewny, że kronikarz wasz miejscowy, śledzący pilnie za przebiegiem procesu w dziennikach francuskich, streści interesującą sprawę, skoro tylko rozstrzygniętą zostanie.

żył niejednokrotnie dowód w głosowaniach, że gotów zawsze udzielić swego poparcia rządowi republikańskiemu ilekroć idzie o dobro i honor kraju, a jednak w sprawie niebezpiecznej dla samego gabinetu nie znalazł nawet najmniejszego objawu ze strony ministrów, że rozumieją intencye biskupa i pojmują motywa jego wniosku. Upadła więc i ta poprawka, i przyjęto projekt ustawy wraz z postanowieniem o duchownych, które chłodniej zapatrujący się na sprawy, poczytują za manifestacyę przedwyborczą.

Gabinet zatem, do którego przywiązywano tyle nadziei, kroczy ciągle w kierunku ujemnym, pozwalając niesfornym i niepatryotycznym żywiołom powiększać coraz bardziej przepaść pomiędzy sobą a poważnemi i licznemi sferami kraju. Czy w takich warunkach, ogałacając się samochcąc z przyjaciół, potrafi gabinet Brissona przeprowadzić wybory bez własnego zachwiania, pokaże to przyszłość niedaleka.

Lwów, 18 czerwca.

Uchwałą z dnia 7 października 1884, Sejm przekazał petycyę Rady powiatowej w Nowym Sączu o zakupowanie koni dla armii, wprost od hodowców, c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia. W załatwieniu tej uchwały nadeszła z c. k. Ministerstwa wojny następująca odpowiedź:

Przy zakupowaniu koni dla armii przestrzeganą bywa już teraz zasada wolnej konkurencyi a, w myśl istniejących norm, komisye asenterunkowe remont i ich ekspozytury obowiązane są część wyznaczonego kontyngensu koni nabywać w drodze wolnej konkurencyi, nawet w tym wypadku, gdyby stosunki hodowli koni w pewnym kraju koronnym były niepomyślne dla wolnej konkurencyi. Komisye asenterunkowe remont i ich ekspozytury mają polecenie nabywać konie dla armii ile możności wprost od hodowców i w tym celu odwiedzać prywatne stadniny i jarmarki na konie po za obrębem ich siedziby. Według tych zasadniczych postanowień uskutecznia także komisya asenterunkowa we Lwowie i jej ekspozytura w Rzeszowie zakupno koni dla armii i powiodło się tym komisyom rzeczywiście, znaczną część koni, przeznaczonych dla stacyi remont, zakupić bezpośrednio od hodowców.

Szczególnie skutecznym środkiem do popierania zakupna koni dla armii wprost od hodowców jest, według zdania Ministerstwa wojny, urządzanie jarmarków na remonty, do których zaprowadzenia Ministerstwo to rzeczywiście dąży. Jarmarki te mogłyby odnieść pożądany skutek tylko w takim razie, jeżeli przedtem poczynione zostaną stosowne przygotowania. W tym celu, wskutek porozumienia się Ministerstwa wojny z Ministerstwem rolnictwa, otrzymali naczelnicy oddziałów wojskowych państwowych stacyj ogierów polecenie, aby zakupowali konie dla armii przy sposobności odbywającego się corocznie premiowania koni. Spodziewać się należy, że skutek tego zarządzenia, który był w r. z. ujemny, okaże się w przyszłości korzystniejszy i że tym sposobem wytworzą się stopniowo warunki, które umożliwią w swoim czasie zaprowadzenie jarmarków na remonty

Co do uwagi, wypowiedzianej w sprawozdaniu komisyi petycyjnej Sejmu względem postępowania przy sprzedaży remont zużytych, oznajmiło Ministerstwo wojny, że według istniejących przepisów każda sprzedaż koni zużytych zostaje ogłoszona w sposób w miejscu zwykle używany. Zresztą sprzedaż remont zużytych odbywa się corocznie tylko w miesiącu październiku, po ukończeniu ćwiczeń pociągowych, a to w Galicyi we Lwowie i Krakowie.

W końcu oznajmiło Ministerstwo wojny, że równocześnie wystosowało do komend galicyjskich polecenie, celem poczynienia zarządzeń, aby większa sprzedaż remont zużytych była corocznie wcześnie ogłaszana w dzienniku rządowym.

SPRAWY MONARCHII

(*Konferencya zjednoczonej lewicy. — Lista niewybranych byłych członków klubu zjednoczonej lewicy. — Zgromadzenie czeskich kupców w Pradze.*)

Na konferencyę deputowanych stronnictwa opozycyjnego, zwołaną na dzień 21 b. m. otrzymali zaproszenie przedewszystkiem ci deputowani, którzy w przeszłej kadencyi należeli do związku zjednoczonej lewicy, i obecnie są znowu członkami Izby deputowanych. Do tej kategoryi należy 91 posłów. Dalej zaproszono tych, którzy kandydowali na podstawie programu zjednoczonej lewicy lub niemiecko-narodowego programu. W końcu dopuszczono na nią mężów zaufania z pojedynczych krajów koronnych: dr. Schmeykala z Pragi, dr. Schlossera z Gracu, dr. Luggina z Celowca. Konferencya ta ma zająć się trudnem istotnie zadaniem wynalezienia pozytywnego środka dla połączenia rozstrzelonych żywiołów, które na teraz w jednym tylko punkcie zgadzają się z sobą, mianowicie w konieczności prowadzenia walki przeciw rządowi i większości. Czy się powiedzie zamiar przewódców lewicy, trudno przesądzać, że jednak rzecz nie pójdzie gładko za tem przemawia cała przeszłość stronnictwa opozycyjnego, która nie odznaczała się bynajmniej harmonią.

Przy tej sposobności podajemy listę tych osob, które w przeszłej sesyi były członkami zjednoczonej lewicy, obecnie zaś nie należą do Izby deputowanych. Są to mianowicie pp.: Alter, Bossi-Fedrigotti, Blaschka, Budig, Dumba, Ehrlich, Foltz, Forster, Fürth, Granitsch, Haardt, Hanisch, Hermann, Krystyn Kinsky, Köpl, Lax, Lenz, Löblich, Lustkandl, Mackowitz, Moritsch, Neuber, Obertraut, Panowsky, Peez, Pöckh, Portheim, Portugall, Raab, Rechbauer Hugo Salm, Ludwik Salm, Sax, Schmiderer, Schmuck, Schwab, Sprung, Stourzh. Streeruwitz, Terlago, Waldert, Weiss, Wiesenburg, Wolfrum, Artur Wolkenstein, Leopold Wolkenstein, Wünsche. Do tych nazwisk należy jeszcze dołączyć Steudla, który formalnie nie należał do składu zjednoczonej lewicy, głosował jednak z nią solidarnie.

— Na zgromadzeniu czeskich kupców w Pradze, omawiano sprawę odnowienia ugody finansowej z Węgrami i uchwalono wyrazić życzenie, aby bank austro-węgierski większych niż dotąd kapitałów dostarczał czeskiemu przemysłowi i handlowi, eskontował weksle Tow. zaliczkowych, pomnożył liczbę filij w Czechach i w tych filiach przestrzegał równouprawnienia języków, a na banknotach zamieszczał także tekst czeski. Żądają także kupcy czescy, ażeby w radzie generalnej banku zasiadało dwóch, przez czeskie Izby handlowe przedstawionych członków, i żeby cenzorów mianowała w połowie dyrekcya a w połowie Izba handlowa. Wyrażono dalej życzenie, aby odnowienie ugody nastąpiło tylko pod warunkiem, że kwota austryacka na wydatki wspólne będzie zniżoną, wreszcie aby ugoda obowiązywała na 20 a nie na 10 lat, gdyż zdaniem zgromadzenia, w ten tylko sposób dadzą się ustalić stosunki ekonomiczne.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy).

Myśl, niejednokrotnie podnoszona przez *Warsz. Dniew.* o potrzebie wzmocnienia żywiołu rossyjskiego w gub. lubelskiej i siedleckiej, ma być, jak dowiaduje się *Kraj*, roztrząsaną we właściwych sferach. Na pierwszym planie, chodzi tu naturalnie o większą własność ziemską i o możliwe zastosowanie przepisów o przechodzeniu własności ziemskiej, w tak znanym w kraju zachodnim. W związku z tą sprawą stoi również kwestya majoratów w Królestwie, których sposób gospodarowania nie odpowiada widokom rządu, jak to zresztą niejednokrotnie zaznaczał półurzędowy organ warszawski.

Korespondent warszawski gazety *Nowoje Wr.* donosząc, że Niemcy łódzcy powzięli zamiar wydawania gazety w języku rossyjskim tak pisze: „Widząc, że w Rossyi niezbyt życzliwie zapatrują się na ich konkurencyę czynioną fabrykom rossyjskim i że organa rossyjskiej prasy coraz bardziej wyświetlają istotne znaczenie niemieckiej inwazyi w nasze życie ekonomiczne, Niemcy ci powzięli zamiar wydawania gazety w celu bronienia swoich interesów, przed naszą czytającą publicznością. Sprawa posunęła się już tak daleko, że wynaleziono literata rossyjskiego, który podjął się wydawania tej służącej niemieckim interesom gazety, rozumie się nie darmo, lecz za przyzwoite wynagrodzenie“,

---

(Z Berlina.)

Tutejsze dzienniki donoszą, iż z okazyi ostatniej niedyspozycyi monarchy niemieckiego odbyła się serdeczna wymiana depesz pomiędzy cesarzem Wilhelmem i sułtanem. Na telegraficzne zapytanie sułtana o stan zdrowia monarchy, wysłał cesarz zredagowaną osobiście depeszę. w której gorącemi słowy podziękował padyszachowi za ponowne objawy szczerej przyjaźni.

Z powodu śmierci marszałka polnego księcia Fryderyka Karola, nakazaną została osobnym rozkazem gabinetowym trzytygodniowa żałoba w całej armii niemieckiej. Cesarz podnosi w tym rozkazie, że zmarły książę, którego zgon okrył ciężkim smutkiem dom cesarsko-królewski, armię niemiecką i całą ojczyznę, w trzech wojnach prowadził armię do sławy, chwały i zwycięztw.

Skutkiem śmierci księcia liczba marszałków wojska niemieckiego zredukowała się do trzech. Są nimi w tej chwili: cesarzewicz, hrabia Moltke i baron Manteuffel.

Nowy ambasador rossyjski przy dworze niemieckim, hr. Szuwałow, miał w tych dniach uroczyste posłuchanie u cesarza, na którem wręczył swoje listy uwierzytelniające.

W ciągu bieżącego jeszcze tygodnia ma być przedmiotem narad niemieckiej rady związkowej wniosek pruski w sprawie wykluczenia księcia Cumberland od tronu brunswickiego. Rada ta na ostatniem posiedzeniu zajmowała się znowu kwestyą sukcesyi, mianowicie w księstwie Lippe-Woldemar. Powód ku temu dało podanie hrabiego Lippe-Biesterfelda w sprawie księstwa Lippe-Woldemar, którego panujący książę, już w podeszłym wieku, jest bezdzietny, a jego bezżenny brat, książę Aleksander, jest jedynym żyjącym agnatem domu książęcego. W razie wymarcia książęcej linii, starsza hrabiowska linia (Lippe-Biesterfeld) byłaby uprawnioną do sukcesyi, przeciw czemu jednakże podnoszą się pewne zarzuty. Podanie hr. Lippe przekazała rada związkowa wydziałowi prawniczemu.

Wszystko za tem zdaje się przemawiać, iż podniesiona ostatniemi czasy z takim hałasem ekspedycya przeciw Zanzibarowi nie przyjdzie wcale do skutku. *Nat. Ztg* dowiaduje się z należycie poinformo-

---

Wspomniałem powyżej w przelocie o *grand-prix* paryskim, wynoszącym 100.000 fr. Posiada on dar entuzyazmowania rok rocznie lekkomyślnych mieszkańców stolicy, którzy zgrywając się niemal codziennie na innych mniejszych i mniej szykownych wyścigach, oczekują na datę „wielkiej nagrody“ jak na uroczyste święto, pozwalające zgrać się solenniej niż zwykle. W tym razie co prawda pewną gwarancyą dla zakładających się mają być nazwiska właścicieli koni: książę de Castries, margrabia Bouthillier, Michał Ephrussi, lord Calthorpe, sir W. O'Malley, z któremi jako uczciwymi i honorowymi ludźmi boockmakerzy — szkaradna rasa wyrzutków i oszustów — w konszachty wejść nie mogą. Pytanie jednak, czy nie wchodzą w porozumie z ich dżokiejami?! Nadużycie zaufania i szachrajstwo na torach wyścigowych francuskich dogalopowało do takich granic, że doprawdy niepodobna określić, gdzie się kończy i gdzie zaczyna. Wyścig o *grand prix* jest jednak podobno wolny od złodziejskich zasadzek. Stworzony poraz pierwszy w 1863 r. przez księcia de Morny, stał się jednem z najważniejszych peryodycznych zdarzeń życia paryskiego. Przedewszystkiem ceniony jest w mieście dlatego, ze przyciąga mnóstwo cudzoziemców i wytwarza zabawy i festyny kosmopolityczne, napełniające kieszenie: przemysłowcom, handlującym, boockmakerom, pickpocketom, demimondowi hotelnikom, restauratorom i kiedyś niekiedyś temu i owemu artyście. W ciągu swego istnienia zdobyty był razy dwanaście przez konie francuskie, zaś siedm przez angielskie Raz dotarł doń koń amerykański a raz austryacki. W „strasznym“ — 1871 roku — gonitwa o ponętną sumkę 100.000 franków nie miała miejsca Pojmujecie dla czego Obecnie ubiegać się o nią będzie dwanaście pysznych *pur sang* biegunów, w pośród których kształtami, budową i pięknością nawet, prym trzymają rumaki albiońskie, zrodzone za kanałem.

Dziwna rzecz jednakże, iż ogólny ruch — wytworzony przez *grand prix* — nie wpływa na ożywienie i odświeżenie repertuarów teatralnych, dogorywających w nielicznych sukcesach tegorocznych, przy upałach w południe niemal sierpniowych, od czasu do czasu ochładzanych, tylko niestety zbytecznie.... północnemi, lodowatemi wiatrami. Jedno, jedyne widowisko pożegnalne pani Miolan Carvalho, żony dyrektora opery komicznej — dla szczęśliwców, którzy dostali nań bilety — było rozkoszną ucztą . wspomnień. Najznakomitsza w drugiej połowie XIX wieku spiewaczka francuska, artystka nieporównana, przypomniała nam chwile dawno upłynione — jej i naszej młodości — kiedy słuchając zachwycającego słowika w *Norre di Figaro*, „Oberonie“ i „Fauście“ marzyło się .. o niebieskich migdałach. Stary teatr liryczny w którym się to działo spalił się dwadzieścia kilka lat temu; życie przekonało i dowiodło, że niebieskie migdały nie istniały i nie istnieją wcale.... lecz pomimo to .. pamięć łącząca śpiew uroczy z wspomnieniami ówczesnemi tworzy obraz tak miły, taki piękny... że nie dziwimy się publiczności złożonej z mniej więcej z moich rówieśników, iż zapłaciła za widowisko 48.000 franków. Talent pani Miolan Carvalho wart więcej!

(*P. S.*) Wspomniałem powyżej o rozgłośnym procesie, toczącym się obecnie przed kratkami sądu kryminalnego. Po trzydniowych rozprawach, pozornie wyczerpujących, z najgłębszą dobrą wiarą powiedzieć mogę: nie wiem, czy Pel jest winowajcą. Pomimo tej niepewności, podzielanej przez cały ogół paryski, nieszczęśliwiec skazany został przez przysięgłych na karę śmierci, dość znaczną większością głosów. Straszne podejrzenia obarczają go i przygniatają, ale są to tylko podejrzenia. Czytając powtórnie sprawozdanie, rozpraw sądowych, nie znajduję ani jednego dowodu materyalnego, usprawiedliwiającego werdykt. Istota czynów nie sprawdzona. Doświadczenia ekspertyzy — jakkolwiek niezmiernie uczone i interesujące — nie przekonały o dokonaniu zbrodni przez oskarżonego. Relacye świadków podobne są do zwykłych małomiasteczkowych ploteczek, których we Francyi więcej niż w innych krajach

A propos plotek, pewien sędzia najwyższego sądu, niegdyś znakomity adwokat, zaszczycający waszego najniższego sługę względami i przyjaźnią, zapewniał mnie n a u c h o, że podjąłby się prezydenta rzeczypospolitej francuskiej, p Juliusza Grevy — znanego z wszelkiej n i e w i n n o ś c i — zaprowadzić pod gilotynę. posiłkując się jedynie zeznaniami kumoszek, odźwiernych, sąsiadów i sąsiadek z dzielnicy *Fauborg St. Honoré* w której naczelnik państwa zamieszkuje urzędowy pałac *Elysée.*

Nie twierdzę, aby Pel nie był zbrodniarzem i trucicielem... broń Boże, lecz konstatuję, że ani publiczność, ani przysięgli nie wiedzą nic stanowczego w tym względzie. Oskarżenie opierało się na domniemaniach. Rola obrońcy była niezmiernie łatwa. Należało tylko odwoływać się ciągle do braku dowodów i zwracać się do przysięgłych, pytając: „Ażaliż możecie skazać na śmierć niewinnego?“ Gdyby taki Lachaud lub inna znakomitość broniła Pela, pewnoby innego systemu obrony nie wybrała. Niestety rzecznik oskarżonego był młodzieńcem, próbującym skrzydeł adwokackich, a słabe loty nie zdołały unieść ciężkiego i zawiłego procesu.

Przypuszczać należy, że trybunał w procedurze odnajdzie błąd jakiś lub nieformalność i odeszle sprawę przed inną ławę. Wprawdzie Pel liczyć może na ułaskawienie, którego prezydent rzeczypospolitej nie skąpi w zdarzeniach budzących mniejsze wątpliwości niż obecne, ale opinia publiczna i sumienie ogółu domagają się nie łaski lecz głębszej rozwagi, staranniejszych badań śledczych, bystrzejszej aprecyacyi — więc nowego sądu.

Dawno już Longchamps nie było tak zapełnionem jak w ubiegłą niedzielę na biegu o *grand-prix* Paryża. W trybunach pesażu ani jednego wolnego miejsca. Krzesła sobie wydzierano. *La pelousee* podobną była do mrowiska. Czas był przepyszny — za piękny nawet, słońce bowiem paliło jak w lipcu i sierpniu.

O godzinie trzeciej prezydent rzeczypospolitej p. Grévy zajął honorowe miejsce. Towarzyszzli mu p. Mollard, *introduktor* ambasadorów, p. Fourneret, jego sekretarz i jeden z adjutantów. Wkrótce ukazali się także w trybunie urzędowej: p. de Freycinet z żoną i córką; p. Allain Targé, minister spraw wewnętrznych; p. Floquet, prezes Izby deputowanych z żoną; p. Le Royer, prezes senatu; p. Sadi-Carnot, minister skarbu; p. Gragnon, prefekt policyi; p. Poubelle, prefekt dep. Sekwany; baron Morenheim, ambasador rossyjski z żoną; poseł japoński; generał Menabrea, ambasador włoski i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Mac-Lane.

O *grand-prix* współzawodniczyło koni siedm. Wygrał *Paradox*, dzielny rumak angielski, należący do p. B r o d r i c k - C l o ë t. Wyspiarze przybyli z za kanału, powitali to zwycięztwo głośnem *hurrah!* Francuzi — mniej szowiniści niż dawniej — pocieszyli się pomyślnym obrotem zakładów. Parę milionów franków posypało się na zielonej łące z kieszeni jednych do drugich i wszystko skończyło się zgodnie i przyjemnie na szampanie i nocnym bakaracie.

Karnawał wiosenny paryski skończony. Za kilka dni wielki świat zacznie się rozjeżdżać. Stolica Francyi uśnie na dwa miesiące.

ZYGMUNT SARNECKI.

wanego źródła, iż pogłoski, rozsiewane przez niemieckie wschodnio-afrykańskie Stowarzyszenie o gwałtach, jakich sułtan zanzibarski ma się rzekomo dopuszczać przeciw posiadłościom niemieckim, są po większej części bezzasadne i zostały nawet już odwołane.

Uwaga w Berlinie była zajętą ostatniemi dniami prawie wyłącznie procesem, wytoczonym o obrazę honoru przez znanego pastora nadwornego, Stöckera, p. Bäckerowi, redaktorowi dziennika *Freie Zeitung*. Powodem procesu były dwa artykuły dziennikarskie, z których jeden ukazał się pod tytułem: „Nadworny kaznodzieja, kandydat do parlamentu i kłamca“, a drugi zawierał wspomnienia niejakiego Grüneberga, którego Stöcker używał niegdyś do politycznych agitacyj. Oskarżony przytaczał na swą obronę niektóre odezwy Stöckera, tchnące największą nienawiścią i pełne ubliżających podejrzeń. Grüneberg zeznał jako świadek, że należał pierwotnie do partyi socyalistów, następnie, pod wpływem biblii, zmienił swe przekonania i zaczął gorliwie szerzyć antisemickie zasady Stöckera. Na agitacyę łożono, według jego zeznań, niezmierne sumy, wynik nie odpowiadał jednak oczekiwaniom. W końcu postanowił Grüneberg założyć na własną rękę stronnictwo chrześciańsko-socyalne i wskutek tego rozstał się z Stöckerem. Niekorzystny dla Stöckera obrót wzięła sprawa, gdy obrońcy Bäckera udało się udowodnić, ze oskarzyciel w jednym z poprzednich procesów, w którym występował jako świadek, złożył przysięgę bez należytego rozmysłu. Stöcker zeznał wówczas, iż nigdy w życiu nie spotykał się z niejakim Ewaldem, agitatorem socyalistycznym. Zeznanie to miało wielkie znaczenie dla przebiegu owej sprawy. Obecnie udowodniono Stöckerowi, że jeszcze przed złożeniem przysięgi nieraz się spotykał z Ewaldem.

Sad skazał wprawdzie Grüneberga na trzy tygodnie więzienia i ponoszenie kosztów procesowych, przyjął jednak jako łagodzącą okoliczność, iż oskarżyciel drażnił przeciwników a w motywach wyroku podniósł wyraźnie, iż pastor Stöcker złożył przysięgę w sprawie Ewalda, bez należytego rozmysłu.

(Z Petersburga.)

Petersburski *Kraj* pisze: „Wśród petersburskiej kolonii austryackiej krążą uporczywie pogłoski o spodziewanem przybyciu do Rossyi austryackiego Następcy Tronu, Arcyks. Rudolfa z Małżonką. Przybycie to, według pogłosek, będzie miało zgoła prywatny charakter. Dostojni Państwo, po poznaniu Petersburga, Moskwy, Warszawy i Kijowa, zamierzają spędzić kilka tygodni na Kaukazie, celem zbadania fauny miejscowej. Jak wiadomo, austryacki Następca tronu jest zapalonym miłośnikiem i znawcą fauny, i napisał kilka znakomitych ściśle naukowych monografij zoologicznych. Wszelako w tutejszem poselstwie austryackiem nie otrzymano dotychczas żadnych urzędowych wiadomości o tej wizycie“.

W ministerstwie sprawiedliwości roz patrywanym jest pod bno, jak się dowiaduje *Kraj*, projekt zmiany paragrafu kodeksu karnego, odnoszącego się do niedozwolonego nauczania początkowego i tak zwanych szkół potajemnych. Dotąd przestępstwo to uważane było za proste wykroczenie przeciwko przepisom porządkowym, i karane grzywną od 1 do 50 r sr., odtąd zaś ma pociągać za sobą pozbawienie pewnych, szczególnych praw i przywilejów z zamknięciem w wieży. Projekt ten, gdyby został przyjęty przez właściwe ministerstwa, musiałby być jeszcze zatwierdzonym w drodze prawodawczej przez radę państwa.

Znany korespondent warszawski *Nowoje Wremia*, podpisujący się „Rossyjski Strannik“, rozpoczął w tymże dzienniku szereg artykułów o południowo-zach dnich guberniach. W pierwszym artykule mówi o kolonistach czeskich. Początek kolonizacyi czeskiej przypada na rok 1863. Czesi, zdaniem Strannika, poczęli napływać nie w skutek braku miejsca u siebie w domu, ale z uwagi na słowiańskie sympatye i zamiary rządu rossyjskiego, co wszystko zarysowało się najwyraźniej podczas zjazdu słowiańskiego w r 1867.

Uznawszy tę kolonizacyę za rzecz dobrą pod względem ekonomicznym, rząd przypuszczał, że w ten sposób zapobiegnie dalszemu krzewieniu się i wzrostowi polskości w tych prowincyach, oraz da odpowiednią przeciwwagę katolicyzmowi, pierwsi koloniści bowiem byli prawie wyłącznie wyznawcami Hussa i ujawniali niejaką skłonność do przyjęcia prawosławia; z dobrego tego usposobienia rząd nie umiał jakoś w porę skorzystać. Koloniści otrzymali różne ulgi i ułatwienia podatkowe i rekruckie, oraz na równi z Rossyanami uwolnieni zostali od płacenia ciężarów przy przechodzeniu w ich ręce własności ziemskiej z rąk polskich. Ale już w roku 1874 ulgi rekruckie zostały cofnięte, i z tą chwilą ustaje też napływ kolonistów.

W ogóle mówiąc, Czesi stali wyżej od okolicznego chłopstwa tak pod względem zamożności jakoteż i kultury, i ztąd po części nie przystali w r. 1876 na projekt przypisania się do gmin *wołostnych*, obawiając się także i sądu wołostnego z karami cielesnemi. W ostatnich czasach pewna liczba Czechów przyjęła jednak poddaństwo rossyjskie; ale uczynili to głównie zamożniejsi, i w tym celu, aby mieli prawo skupować ziemie polskie, włościanie bowiem mają to prawo bez względu na wyznanie. Rząd nie widzi też w obecnej chwili żadnej korzyści z tej kolonizacyi, tembardziej że Czesi trzymają się silnie katolicyzmu i polonizują się jak dawniej. W skutek tego powzięto nawet decyzyę, aby gubernie południowo-zachodnie strzedz nadal od żywiołu czeskiego I z uwagi na to cofnięte im zostały wszelkie ulgi, dotyczące kupna ziemi, oraz zaprzestano wydawać im świadectwa na dalsze skupowanie ziemi.

Co się tyczy religii, to koloniści czescy rozpadli się na dwie grupy: pierwsza, niewielka, przy pomocy administracyi miejscowej usiłowała utworzyć bractwo czeskie (i tutaj głównie liczą się pierwotni koloniści, wyznawcy Hussa), druga, o wiele większa, jest katolicka. Są jeszcze w niewielkiej liczbie lutrzy, mianujący się helwetami.

Wedle ostatnich danych statystycznych, kolonistów czeskich jest dziś w tamtych okolicach około 20.000, stanowią oni 3000 rodzin, trzymają się razem i trochę zdala od włościan miejscowych Korespondent powiada, że są też od nich zamożniejsi, ale mają upodobanie w pieniactwie i okazują w ogóle skłonność do pijaństwa, które często przypłacają śmiercią przedwczesną, organizm ich bowiem nie wytrzymuje tego nałogu dłużej nad lat kilka.

(Stronnictwa i nowy gabinet w Anglii).

Z powodu trudności, jakie nastręcza utworzenie nowego gabinetu, zostały posiedzenia parlamentu odroczone aż do końca bieżącego tygodnia. Przez ten czas starać się ma lord Salisbury o tymczasowe przynajmniej skonsolidowanie stronnictwa i złożenie gabinetu konserwatywnego. Trudności, takie same, jakie miał w ostatniej chwili Gladstone z przyczyny nieporozumień w stronnictwie własnem, ma obecnie Salisbury przed ukonstytuowaniem się gabinetu. Jest to zresztą tylko domysł, że Salisbury w istocie zostanie prezesem ministerstwa, gdyż znaczna część torysów przechyla się na stronę Northcota Stronnictwo konserwatywne przed objęciem jeszcze steru postarało się o zapewnienie sobie wpływowych organów prasy. Według korespondenta londyńskiego do *Köln. Ztg.* z wielkich dzienników porannych oddane są bezwarunkowo polityce, którą reprezentuje lord Salisbury: *Times, Daily Telegraph, Standard* i *Morning Post.* Z dzienników, wychodzących jako wydanie wieczorne, zawsze były szczerze konserwatywnemi *St. James Gazette* i *Globe.* Do tych przyłączyła się założona od lat kilku gazeta pod tytułem *Evening News* i prawdopodobnie przybędzie do tego koncertu także radykalna niegdyś *Pall Mall Gazette.* Gdy się uwzględni, że ta ostatnia z wieczornych gazet jest jedną z najwpływowszych i że w sprawie wzmocnienia marynarki i w sprawie afgańskiej odegrała poważną rolę, to obecnie przerzucenie się jej do obozu konserwatywnego może wywrzeć wpływ wielki. Oprócz już istniejących, zapowiedzieli konserwatyści pojawienie się w przyszłym tygodniu nowego dziennika pod tytułem *Primrose Record.* Wobec tak poważnej liczby organów rozmiarami największych, mogą konserwatyści śmiało twierdzić, że w prasie są panami sytuacyi. W kraju zaś, jak Anglia, gdzie się zajmują tem żywo, co mówią dzienniki i jak oceniają sprawy, daje to niewątpliwie wpływ niepośledni. Stronnictwo przeciwne, to jest liberalne, ustępujące razem z odwrotem Gladstona, rozporządza w porównaniu z prasą konserwatywną, zaledwo kilku organami, z których tylko *Daily News* ma powagę. Prócz tego bowiem wychodzi *Morning Chronicle*, mało budząca interesu i radykalny organ nadzwyczajnie tani, pod tytułem *Echo.*

KRONIKA

— **Szereg rautów** z powodu wyścigów, rozpoczyna jutro recepcya u hr. Wilhelmów Siemieńskich-Lewickich; w sobotę raut drugi u hr. Alfredów Potockich, a w niedzielę, jak to już wczoraj donieśliśmy, u pp. Namiestnikowstwa Zaleskich.

— **Nowa fundacya.** Według doniesienia *Czasu* z Wiednia, fundacya utworzona przez obywatela tarnowskiego, Karola Słapę, na stypendya dla uczniów Akademii przemysłowo-technicznej w Krakowie, uzyskała zatwierdzenie rządu.

— **Kuratorya fundacyi stypendyjnej** ś. p. dr. Jana Towarnickiego nadała uchwałami z dnia 20 lutego i 20 kwietnia 1885 z powyższej fundacyi cztery stypendya, przeznaczone dla krewnych lub imienników ś. p. fundatora: Józefowi Towarnickiemu, uczniowi III klasy szkoły ludowej w Dobrotworze, Ludwikowi Towarnickiemu, uczniowi I klasy tejże szkoły, Karolowi Leonowi dw. im. Towarnickiemu, uczniowi I klasy szkoły ludowej św. Maryi Magdaleny we Lwowie i Stanisławowi Towarnickiemu, uczniowi I klasy c. k. szkoły realnej we Lwowie, trzem pierwszym w kwocie 150 zł., ostatniemu w kwocie 200 zł. rocznie. Siedm stypendyów zaś, przeznaczonych dla uczniów nienależących do rodziny ś. p. fundatora, nadano powyższemi uchwałami Eugeniuszowi Zajączkowskiemu, uczniowi III klasy szkoły ćwiczeń przy c. k. seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie (w rocznej kwocie 120 zł.), Józefowi Adamowi dw. im. Marynowskiemu i Michałowi Władysławowi dw. im. Ptaszykowi, uczniom VIII klasy, tudzież Zygmuntowi Czerkawskiemu, uczniowi II klasy c. k. gimnazyum w Rzeszowie (w rocznej kwocie po 150 zł.), Janowi Bernardowi dw. im. Grudzińskiemu, uczniowi V roku wydz. lek. w uniwers. Jagiellońskim, Władysławowi Żurowskiemu, uczniowi I roku wydziału prawniczego w uniwersytecie Jagiellońskim i Antoniemu Lewickiemu, uczniowi I roku wydziału prawniczego w uniw. lwowskim (trzem ostatnim w rocznej kwocie po 200 zł.

— **Konkurs.** W państwowej służbie budowniczej Nadbrzeża opróżniona jest posada praktykanta budowniczego z adjutum rocznem 600 zł. do obsadzenia. Podania, zaopatrzone w przepisane dowody kwalifikacyjne, wnieść należy najpóźniej do dnia 20 lipca bież. roku do c. k. Prezydyum Namiestnictwa w Tryeście.

— **Wystawa obrazów** i innych dzieł sztuki, urządzona staraniem tutejszego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, otwarta jest co dzień od godziny 9 z rana do 7 wieczorem, w auli c. k. szkoły politechnicznej, ulica Sapiehy. Wstęp w dni powszednie 20 ct. od osoby, a 10 ct. od dzieci; w niedziele zaś i święta 10 ct. bez różnicy wieku.

— **Pierwsze ogólne stowarzyszenie urzędników** austr. węg. monarchii w Wiedniu IX, Kolingasse 15 i 17, podaje do ogólnej wiadomości, że i w następnym roku szkolnym 1885/86 udzieli wsparć naukowych i nada kilka wolnych miejsc naukowych dzieciom i sierotom po biednych członkach stowarzyszenia. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można z nr. 22 *Beamtenzeitung.*

— **Na pogorzelców** w gminie Rudzie wpłynęły do c. k. starostwa w Trembowli datki w łącznej kwocie 83 zł. 40 ct., którą odesłaną została na ręce p. starosty w Żydaczowie.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 95, grać będzie dziś, we czwartek, przed pałacem JE. Namiestnika. Początek produkcyi o godzinie 6 wieczorem.

— **Smutna wiadomość** nadeszła z Paryża. Zasłabł tam mocno w skutek upałów p. Julian Klaczko. Hrabina Branicka, nie chcąc pacyenta zostawiać w hotelu na łasce najemnej opieki, wzięła go do swojego pałacu.

— **Grób ś. p. Odyńca** na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie miał być dziś uroczyście poświęcony, a obrzęd ten poprzedzić miało uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę poety, którego śmiertelne szczątki spoczywały tymczasowo w grobie jago powinowatych.

— **„Wallenrod“ na scenie krakowskiej.** Czytamy w *N. Ref.*: Pomiędzy dyrekcyą teatru lwowskiego a śpiewaczką opery warszawskiej, p. Dowiakowską, toczą się układy o występy gościnne tej ostatniej na scenie krakowskiej celem umożebnienia przedstawień *Konrada Wallenroda* Żeleńskiego Podobno i sławna przedstawicielka *Carmeny*, p. Hermanówna, ma przybyć do Krakowa w sierpniu na pięć występów gościnnych.

— **Jubileusz „Halki“.** W teatrze warszawskim z wielką uroczystością obchodzone będzie wkrótce trzechsetne przedstawienie *Halki* Moniuszki. Dyrekcya postanowiła sprawić dla tej sztuki nowe kostiumy i dekoracye.

= **Schwytanie złodzieja.** W nocy na 16 b. m. napotkał policyant na Wysokim Zamku koło prochowni osobę, odzianą w płaszcz i z białą chustką na głowie, niosącą duży tłumok na plecach, a spostrzegłszy, iż ta osoba, za kobietę przebrana, miała wąsy, zatrzymał ją jako podejrzaną. Zdemaskowany, silny mężczyzna, stawiał mu opór, a rzuciwszy tłumok i płaszcz z ramion, począł uciekać, jednak zraniony pałaszem ścigającego go policyanta, upadł, poczem ten ostatni zdołał go wraz z owemi podejrzanemi rzeczami odstawić do policyi. Przytrzymany, który się nazwał Piotrem Gnot z Krasnego, został agnoskowany jako August Frenzel, pochodzący z Saksonii, który został w grudniu zeszłego roku po odbyciu półosma rocznego więzienia za kradzież, za granicę wydalony. Zakwestyonowane u niego rzeczy, skradł z pakunkowego wozu z walizki skórzanej, podczas jazdy pociągu, dążącego w nocy na 15 b. m. z Podzamcza do Zadwórza, w którymto celu zakradł się ten zbrodniarz do wspomnianego wagonu w chwili, gdy pociąg ruszył z Podzamcza Odstawiono Frenzla do sądu karnego.

= **Przemytniczka.** Ettla Finkler, żona zarobnika, przemycając flaszkę wódki i zatrzymana z tego powodu na linii Żółkiewskiej przez strażnika akcyzowego, stawiła temuż przy pomocy swego męża czynny opór, skutkiem czego użył strażnik siecznej broni i zadał jej trzy cięcia tak znaczne, że musiano ją odstawić do głównego szpitala.

= **Przejechanie.** Wczoraj po południu 6-letnia Anna, córka zarobnicy, została na ulicy Żółkiewskiej skutkiem nieostrożnej jazdy wiejskiego parobka Iwana Stefaniszyna, przejechaną i na ciele tak uszkodzoną, że musiano ją odwieźć do głównego szpitala. Winowajcę aresztowano.

= **Śmierć dziecka.** Anna Sobko, posługaczka, powróciwszy przedwczoraj w południe z posługi do domu, zastała swoje czteromiesięczne dziecię, które owinięte w poduszeczce pozostawiła śpiące w kołysce, nieżywe. Udusiło się ono pod chusteczką, którą było nakryte. Wdrożono postępowanie karne z powodu przewinienia nieoględnej matki.

— **Klęską pożaru** d 9 b. m. nawiedzona została gmina Łanczyn, w powiecie nadwórniańskim. Ogień, który z niewiadomej dotąd przyczyny powstał w domu starozakonnego Offenberga, zniszczył 20 domów mieszkalnych i 15 budynków gospodarskich, z których dwa tylko były ubezpieczone. Stratę oceniono na 9.000 zł. Śledztwo zarządzono.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono zegarek srebrny służby kolejowej ze złotym łańcuszkiem; srebrną tytonierkę z monogramem T. H. i napisem 24 Marz 1871; parę spodni w czarne i białe paski, surdut granatowy, chusteczkę jedwabną niebieską, rękawiczki bronzowe, pugilaresik czarny z notatką, w którym znajdował się złoty kluczyk do zegarka, dyamencik i kwit dłużny A. B. na 74 zł.; szkoda wynosi 105 zł., a kradzież tę popełniono przez okno w domu pod l. 13 przy ulicy Zborowskiej — Zgubiono kartkę zast. banku ruskiego do l. 72.702 na paltot za 4 zł. zastawiony — Znaleziono kartkę zast. banku ruskiego l. 74.539 na płaszcz, za 3 zł. 13 b. m. zastawiony. — Zakwestyonowano duży kufer obciągnięty szarem, niebiesko i czerwono kratkowanem płótnem, okuty i na dwa zamki zamykany; wazonik z kaktusem, komuś skradziony.

— **Austryacka wyprawa naukowa,** której głównym celem jest zbadanie działu wód Nilu i Kongo w Afryce, w poniedziałek wieczór wyruszyła z Wiednia. Na czele wyprawy stoi znany uczony podróżnik dr. Lenz.

— **Na wyścigach paryskich** d. 17 b. m. wielką nagrodę miasta Paryża, 150.000 franków, zdobył koń angielski p. Brodsick *Paradox* po *Sterlingu*; drugim był *Relnisant*, margrabiego Bouthilier, trzecim *Present Times* p. Lefevre. W biegu brało udział siedm koni.

— **Pożar Grodna.** Według korespondenta *Wieku*, ze znaczniejszych budynków i biur rządowych spaliły się: biuro tak zwanej Deputacyi szlacheckiej, wraz z aktami i dokumentami, zarząd miejski, sad sierocki, zarząd mieszczański i rzemieślniczy, mieszczące się w domu, noszącym nazwę Batorego, dalej: zarząd akcyzy, z którego również nie zdołano nic uratować, dwie kancelarye notaryuszów, rządowa szkoła żydowska, szkoła luterańska, biuro wojennego naczelnika, kancelarya sztabowa 26 dywizyi, więzienie i filia banku państwu, jak chcą mieć niektórzy, wraz z całym zapasem około 2 milionów rubli gotówki i wszystkiemi księgami. Gmach, w którym się mieści gimnazyum żeńskie, trochę tylko nadpsuty został; gimnazyum zaś męzkie, sąd okręgowy i biuro telegrafu (który przez dwa dni nie funkcyonował wszakże) ocalone zostały Spalił się klasztor Brygidek, w którym ośm mniszek dokonywało już tylko świątobliwego żywota swego; kościoł zaś Brygidek ucierpiał niewiele, gdyż spaliła się tylko jedna wieżyczka, dwonnica (dzwony spadły) i część dachu na samym kościele. Podobno jednak mur pękł w jednem miejscu. Drugi kościoł, Farnym zwany, jakkolwiek ze wszech stron stał w płomieniach, ocalał jednak szczęśliwie. Spaliły się przytem jeszcze: jedna księgarnia, „Narodnaja Polza“, dwa zakłady fotograficzne, apteka, drukarnia, dwa bankierskie kantory, z górą 100 sklepów, niektóre pierwszorzędne i zamożne bardzo; dalej kilkanaście hoteli i domów zajezdnych, Moskiewski, Słowiański, Szlachecki — wszystko ogromne gmachy, Kowieński, Dynaburski i t. d. Straty jakkolwiek trudne są do obliczenia, śmiało na 4 do 5 milionów podawane być mogą. Z Towarzystw ogniowych najbardziej zaangażowane są „Rossya“ na 200 tysięcy rs. i Północne“ 300 tysięcy rs.

— **Prawdziwa zamieć śnieżna** szalała nad Petersburgiem dnia 12 b. m. przy dwustopniowej temperaturze. Orkan chwilami był tak silny, że wyrywał drzewa z korzeniami, zrywał dachy i t. d. Wiatr dął od morza i woda w Newie i w kanałach, podniósłszy się o pięć stóp, wystąpiła w kilku miejscowościach z brzegów. W zatoce burza szalała z wściekłością i uniemożliwiała wszelką nawigacyę.

— **Defraudacya.** Kasyer kasy oszczędności w Neuhäusel, zdefraudował 100.000 zł. i umknął.

— **Cholera w Hiszpanii.** Według *D. Ztg.*, znakomity badacz chorób zakaźnych,

dr. Drasche, wyraził wobec znajomego swego otuchę, że tegoroczna cholera w Hiszpanii, nie przekroczy granic tego kraju.

— **Przewodnika gimnastycznego** (organu Towarzystwa gimnastycznego „Sokół" we Lwowie) opuścił prasę nr 6 z czerwca b. r. Treść: Czy towarzystwa gimnastyczne mają racyę bytu w Polsce? — O potrzebie wychowania fizycznego. — Zarys ćwiczeń na skoczni (c. d.) — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika.

— **Rzeszów**, 17 czerwca. Dziś obchodził tutejszy c. k. starosta i radca rządu p. Jan Tustanowski, 40-letnią rocznicę swej publicznej służby. Miejscowy proboszcz, ks. kanonik Gruszka, odprawił solenne nabożeństwo przy współudziale wokalno-instrumentalnej muzyki tutejszego c. k. seminaryum nauczycielskiego, za pomyślność jubilata, na którem wszystkie władze i stany licznie reprezentowane były. Po nabożeństwie zaproszono jubilata do gustownie festonami, zielenią, kwiatami i kobiercami ozdobionej sali w gmachu starostwa i składano mu gratulacye. Imieniem urzędników starostwa i urzędu podatkowego, przemawiał komisarz p Schutt, i skreślił wymownemi słowy zasługi jubilata, doręczając mu równocześnie na pamiątkę puhar srebrny w stylu renesansowym, tudzież misternie wypracowany adres z podpisami wszystkich podwładnych urzędników. — Ksiądz prałat Buchwald, którego łączą z jubilatem węzły szczerej, jeszcze na ławie szkolnej zawartej przyjaźni, przemawiał imieniem deputacyi duchowieństwa powiatu rzeszowskiego. Następnie otrzymał jubilat gratulacye od deputacyi sądu obwodowego, rady powiatowej, rady miejskiej, gimnazyum, seminaryum nauczycielskiego, obydwu miejscowych szkół ludowych, nauczycielstwa powiatu łańcuckiego i przełożeństwa gminy izraelickiej, a dany p zez ks. kanonika Gruszkę obiad na cześć jubilata, do którego dwadzieścia kilka zasiadło osób, zakończył tę uroczystość.

Współczesne Chiny.

(Ciąg dalszy.)

Jakkolwiek postępowe pod innemi względami, co się jednak tyczy procedury sądowej, Chiny, są jeszcze bardzo zacofane. Wszystkie sprawy, tak cywilne jak i kryminalne, sądzone bywają przez jednego i tego samego sędziego, który znowu często jest urzędnikiem administracyjnym. Tylko sprawy i zbrodnie wojskowych, są sądzone przez oficerów.

W gminach wiejskich istnieje rodzaj rady rządzącej sprawami gminy, której obowiązkiem jest także nakłaniać do zgody strony poważnione. Jeśli zgoda nie przyjdzie do skutku, strony spór wiodące, odnoszą się do pierwszej instancyi, do sędziego powiatowego, a później mogą apelować do wyższych sądów prowincyonalnych, w nadzwyczajnych zaś razach sprawy opierają się o samego cesarza, ale nigdy bezpośrednio.

Etykieta wymaga, żeby sędzia nie ukazywał się na ulicy bez munduru i orszaku, który bywa rozmaity, stosownie do rangi urzędnika.

Trybunał mieści się zwykle w wielkiej sali, urządzonej bardzo skromnie, której drzwi wychodzą wprost na ulicę. Sędzia siedzi za stołem, na którym stoją przybory do pisania, pieczęć urzędowa i znaczki służące do oznaczenia liczby kijów, na którą winny zasądzony został. Fotel, na którym sędzia zasiada, ozdobiony jest głową gryfa, i to jedyna dekoracya jaką się widzi wśród tych pustych murów, oprócz kilku napisów klasycznych, z których jeden zaleca sędziemu litość nad obwinionymi.

Obok sędziego i za nim, znajdują się sekretarze, woźni, posłańcy, gotowi na jego skinienie. Każdy obwiniony wchodząc klęka przed sędzią, do którego mówi się *laoye* czyli panie, *Fa-laoye*, dostojny panie lub *Fajin*, wasza wysokość, stosownie do piastowanego urzędu.

Adwokaci nieznani są w Chinach. Każda sprawa wytoczona przed sąd, powinna być spisaną przez notaryusza; ci notaryusze, kupują sobie posady jak we Francyi i ogólnie mają opinię ludzi chciwych. O sędziach przysięgłych naturalnie mowy nie ma. Kodeks chiński bardzo szczegółowo wchodzi we wszelkie szczegóły postępowania sądowego, wymaga, żeby zastosowany przepis prawny wyrażony był w wyroku i wyznacza surowe kary na urzędników, przekraczających postanowienia kodeksu. Rozumie się jednak, że pomimo kar, przepisy te, nie są ściśle wykonywane, szczególnie, co się tyczy tortury.

Tortura jest głównym środkiem uzyskania zeznań gdyż sędzia chiński nie przykłada żadnej wagi do oświadczeń oskarżonego i słów świadka. Kodeks zna wprawdzie jeden tylko rodzaj tortury polegający na ściskaniu w żelaznych kleszczach rąk i nóg obwinionego, pomimo to jednak rozmaitość zastosowanych w praktyce męczarni jest niewyczerpana. Jedną z najwyklejszych jest wyciąganie uszów, to znów palenie palców u rąk, które wpierw oblewają palną materyą, wieszanie za palce i trzymanie w postawie klęczącej na piasku, soli i potłuczonem szkle tak długo, aż rany się na kolanach porobią. Jeden z podróżników opowiada, że widział pewnego biedaka skazanego na taką torturę: miał ręce związane z tyłu do pręta, który dwaj oprawcy trzymali, jeżeli zrobił jaki ruch, aby sobie ulżyć, wnet uderzenie bambusem do porządku go przywoływało. Nieszczęśliwy był siny i drżał w gorączce, błagał urywanym głosem litości, ale oprawcy odpowiadali szyderczo: „cierp, albo się przyznaj!" Często okrucieństwo sędziów posuwa się tak daleko, że głos oburzonej opinii publicznej obija się o cesarza. Tak właśnie było z powodu pewnego urzędnika, który zaprowadził torturę wody gorącej, przecinanie żył i wieszanie za ręce przybite do deski. Ale według sprawozdania gazety oficyalnej, cesarz uwolnił urzędnika od zarzutu, mówiąc że rzeczywiście zbrodnie oskarżonego zasługiwały na taką karę.

Główne kary, ustanowione w kodeksie chińskim są: tak zwana *kia*, biczowanie, bicie bambusem, wygnanie dożywotnie lub czasowe, banicya, i śmierć. *Kia* ma to samo znaczenie, co pręgierz. Jest to kara, która stosownie do winy może być znośną, lub bardzo ostrą. Przyrząd, ułożony z desek z drzewa grubego i ciężkiego, jest zwykle kwadratowy, ważący piętnaście do dwudziestu kilogramów, średnicy jednego metra; otwór wycięty pośrodku, służy do włożenia głowy obwinionego, który cały ciężar musi dźwigać na plecach, nie może podnieść rąk do ust, ani się położyć. Pozwalają mu najczęściej przysiąść na ziemi, tak, żeby cały ciężar oparł się o ścianę. Męka staje się okropną w miarę czasu, zwłaszcza gdy oprawcy nie chcą i w nocy uwolnić z niej skazańca. Napis na drzewie wymienia imię winnego, i zbrodnię, jaką popełnił. Jeżeli kara ma trwać tylko dzień jeden, wówczas skazaniec musi stać nieruchomo na słońcu, na miejscu uczęszczanem, przy drzwiach sądu lub świątyni. Jeżeli zaś kara ma trwać dłużej, a trwa czasem i trzy miesiące, pozwalają chodzić po ulicy i żebrać; wieczorem skazaniec wraca do więzienia, gdzie go na noc zwalniają ze strasznego ciężaru. Bywa czasem, że *kia* ma dwa otwory i dwóch skazańców razem chodzi; w konstrukcyi tej tortury są rozmaite zmiany i obostrzania czasem tak straszne, iż skazani rzadko wytrzymują dłużej jak trzy dni i umierają zwykle po upływie czterdziestu ośmiu godzin. Obostrzenia te spotykają zwykle świętokradzców.

Biczowanie jest właściwie tylko wstępem do innych kar, lub też środkiem policyjnym, zastosowywanym zwłaszcza do złodziejów. Wówczas odbywać się zwykło na ulicy; delikwent prowadzony bywa w kajdanach, mając dwie małe chorągiewki zatknięte w uszy. Przed nim idzie woźny, niosący wyrok na piśmie, a za nim postępuje kat, który za każdym zadanym ciosem woła: „Oto kara za złodziejstwo!" Razy bywają tak silne, że prawie zawsze za piątem uderzeniem, krew oblewa winowajcę. Od kary cielesnej można się okupić pieniędzmi, jest nawet osobna na to taksa, i sędzia może ją zastosować, jeżeli obwiniony nie ma piętnastu lat, lub przeszedł sześćdziesiąt.

Wygnanie na całe życie czyli *mank auan*, spotyka fałszerzy i złodziei. Wysyłają ich do Tartaryi lub północnych prowincyj, i używają do uprawy ziemi, lub robót w kopalniach. Podróż odbywają skazańcy piechotą, czyniąc dziennie dwadzieścia pięć kilometrów drogi, przykuci do jednego drąga żelaznego po sześciu, pod dozorem umyślnego strażnika. Zmęczenie i brak pokarmu zabija wielu; starcy i kobiety nigdy prawie nie dochodzą na miejsce przeznaczenia.

Banicya zwykle jest połączona z piętnowaniem; na policzku winowajcy kat wypala imię jego, i rodzaj winy, poczem wyprowadzają go za mury miasta i puszczają z oświadczeniem, że gdyby wrócił, śmierć go czeka.

Jest kilka rodzajów kary śmierci w Chinach, ale najwyklejsze są: uduszenie i ścięcie. Uduszenie uważane jest za mniej hańbiącą karę od ścięcia, które może być zmienione na jeszcze straszniejszą karę ćwiertowania zwaną: *ling chi*, a zastosowywaną w wypadkach ojcobójstwa, mężobójstwa, bratobójstwa i mordérstw dokonanych na rodzeństwie rodziców lub opiekunach. Kara ta wykonywaną bywa w ten sposób, że przywiązują skazańca do krzyża i tną go wtedy na 120, 36, lub 24 części. Nadzwyczajną łaską, którą sam cesarz tylko udzielić może, jest ograniczenie liczby części do ośmiu.

Skazaniec chiński ze stoicyzmem poddaje się losowi. Zwyczajem jest, że przed egzekucyą przynoszą go w lektyce do sali sądowej, celem przekonania się po raz ostatni o tożsamości osoby. Ta ceremonia niejednokrotnie pochlebia ambicyi skazańca, który w tej chwili czuje się osobą znakomitą, zwracającą powszechną na siebie uwagę. Krewni jego i przyjaciele oczekują nań w podwórzu z przygotowaną na ten cel ucztą, złożoną z ciast, wieprzowiny i wina zaprawionego odurzającemi roślinami, co przyczynia się do odebrania przytomności nieszczęśliwemu w chwili krytycznej. Trzeba też przyznać, że dozorcy, pomimo swego okrucieństwa, są dla skazanych dość łaskawi; jeżeli który z nich nie ma przyjaciół, którzyby pomyśleli o uczcie pożegnalnej, sprawiają mu ją sami, i pamiętają o jego potrzebach, starając się w ten sposób dodać mu otuchy. Zwłoki winowajców oddawane bywają rodzinie, chyba w nadzwyczajnych razach głowa zabitego bywa wystawianą w klatce, na miejscu popełnionej przez niego zbrodni. (C.d.n.)

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie podają następujące dyspozycye letnich podróży Najwyższego Dworu: W przyszłą środę d. 24 b. m. Najj. Pan wraz z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą przybędą z Feldafing do Ischl, poczem w dni kilka odjedzie tam sam Monarcha. Część kuchni cesarskiej wysłaną tam będzie pojutrze, a ekwipaże odeszły już przedwczoraj

W ciągu półtoramiesięcznego pobytu Najw. Dworu w Ischl, przybędzie Najj. Pan 2—3 razy do Wiednia, dla udzielania audyencyj i w celu zwiedzenia obozu w Bruck. Dzień 18go sierpnia (urodzin monarszych), przepędzi Najj. Pan i w tym roku w gronie Rodziny w Ischl, dokąd na ten dzień przybędą także Najd. Arcyksięstwo Rudolfowie. Nazajutrz. t. j. 19 lub 20 sierpnia powróci do Wiednia Najj. Pan i Najd. Cesarzewiczowstwo, a jeden lub dwa dni później Najj. Pani z Najd. Arcyksiężniczką Waleryą. W tym czasie spodziewany jest bowiem przyjazd króla Leopolda Belgijskiego, który, jak wiadomo, od czasu zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Stefanii, jeszcze Jej nie odwiedził. Wraz z nim przybędzie i jego najmłodsza córka Klementyna. Pobyt króla Leopolda potrwa w Wiedniu do dnia 24go sierpnia rano, w którym to dniu wyjedzie całe towarzystwo, (z wyjątkiem Najj. Pani, która powróci do Ischl), na manewra do Czech. Pomimo, że manewra te, dnia 21go sierpnia się zaczynają, a już z 1ym września się kończą, mają pozostać Najj. Pan i król Leopold aż do 7go września w Czechach na zamku cesarskim w Reichstadt, gdzie także i reszta Towarzystwa t. j. Najd. Następca tronu wraz z Małżonką i inni Najd. Arcyksiążęta przybędą. Z Reichstadt uda się Monarcha przez Wiedeń na manewra do Kroacyi na t. zw. Pożegańską równinę, gdzie zabawi od 8go do 12go września.

Najj. Pan udał się wczoraj po południu do Laxenburga, celem odwiedzenia Najd. Cesarzewiczowstwa, i powrócił wieczorem do Schönbrunnu.

Najd. Arcyksiążę Rainer przybył przedwczoraj do Opawy, i odbył tam inspekcyę obrony krajowej.

Król Milan przyjmował przedwczoraj w swoich apartamentach w hotelu *Imperial*, ambasadora niemieckiego, ks. Reussa

Przy wczorajszych uzupełniających wyborach w kuryi miejskich posiadłości bukowińskich okręgu Radowce-Suczawa-Kimpolung został wybrany posłem 362 głosami, p. Minister oświaty baron Conrad. Kontrkandydat Pitey otrzymał 28 głosów.

W ten sposób członkami Izby deputowanych są następujący pp. Ministrowie: dr. Ziemiałkowski, dr. Dunajewski, hr. Falkenhayn, baron Pino, dr. Pražak, wreszcie baron Conrad.

Presse zaznaczając doniesienie jednego z dzienników wiedeńskich, iż Jego Ekscelencya dr. Smolka nie da się nakłonić do ponownego przyjęcia godności prezydenta Izby deputowanych, dodaje, że w kołach dobrze poinformowanych nic zgoła nie wiedzą o podobnem postanowieniu sędziwego weterana parlamentarnego.

O znanych z wczorajszych telegramów zaburzeniach robotników w Bernie, podają depesze do dzienników wiedeńskich następujące szczegóły: Dnia 16 bm. o godzinie 6 wieczorem, większa część robotników opuściła fabryki sukna na przedmieściu *Zeile*, i poczęła zbierać się na ulicach. W pół godziny później tłumy wzrosły do kilku tysięcy głów. Ekscedenci, pomiędzy którymi znajdowało się wiele kobiet, z tych jedna nawet odgrywała rolę przywódcy, rzucili się na zabudowania fabryczne, powybijali okna, pozrywali firmy i zajęli wyzywającą postawę wobec robotników, wzywających do umiarkowania. Straże ogniowe usiłowały sikawkami rozprószyć tłumy, co się jednak nie powiodło. Teraz dopiero wystąpiło wojsko, w sile najpierw jednej kompanii, usiłując bez użycia broni oczyścić miejsce zbiegowiska. Tłum powitał je nieprzyjaznemi okrzykami i rzucał dalej kamieniami, z których kilka wpadło pomiędzy żołnierzy. O godzinie 9 wyruszyły trzy dalsze kompanie i szwadron kawaleryi. Tłum widząc, iż wojsko sposobi się do zrobienia użytku z broni, począł się cofać i rozpraszać. O godzinie 10 wieczorem porządek został całkowicie przywrócony. Wśród zamieszania i niesłychanego ścisku kilku robotników odniosło lekkie uszkodzenia. Mówią również o zranieniu kamieniami jednego oficera i trzech szeregowców. — Aresztowano kilkunastu ekscedentów, pomiędzy tymi dwóch prowodyrów. Władze zarządziły energiczne śledztwo.

Wczoraj zmarł w Karlsbadzie namiestnik Alzacyi i Lotaryngii, po ny marszałek wojsk niemieckich, baron Manteuffel.

Oficyalny *Journal de St. Petersbourg* donosząc o śmierci księcia Fryderyka Karola tak pisze: "Ze względu na serdeczne stosunki pokrewieństwa i przyjaźni między dworem rossyjskim a niemieckim, śmierć ks. Fryderyka Karola wywołała w Rossyi, a zwłaszcza w armii równie bolesne uczucie, jak w Niemczech."

Moskiewskija Wiedomosti, które zwykle posiadają dobre informacye o kwestyach dotyczących zagranicznej polityki, zamieściły artykuł, z którego wnosićby należało, że układy z Anglią niezbyt idą pomyślnie. Dziennik przytoczony domaga się od Anglii "wyrzeczenia się nadziei, jakoby Rossya była gotową odstąpić od celu wskazanego jej siłą rzeczy, że w swoich żądaniach odstąpi, czy to z powodu znudzenia, czy z gniewu, a tembardziej w skutek pogróżek, od czegokolwiek mającego dla niej rdzennie ważne znaczenie."

Według zgodnych doniesień z Londynu, jedyną przeszkodą w utworzeniu gabinetu Salisbury-Northcote, jest młody i ekscentryczny lord Churchill. Należy on w obozie konserwatywnym do najradykalniejszych i jest konserwatystą raczej przez urodzenie i stanowisko, niż w zapatrywaniach. Lord Churchill dąży do przeobrażenia, albo jak sam mówi, do odrodzenia i odmłodzenia stronnictwa torysów i chce, żeby z obozu tego w parlamencie wykluczyć wszystkich lordów niepostępowych. Oczywiście, że starsi opierają się tak radykalnej reformie, skutkiem czego, powstaje zatarg nie tylko w stronnictwie, ale i w rodzinie torysów. Głównym punktem programu radykałów konserwatywnych, których przewodniczą Churchill i Hicks-Beach, jest zupełna wolność Irlandyi, podczas gdy Salisbury zgodziłby się jedynie na zniesienie stanu wyjątkowego. Stan rzeczy więc jest tego rodzaju, że w obec rozdwojenia w stronnictwie konserwatywnem, liberalni mają większość w Izbie, a posłowie irlandzcy, mogą każdoczesną większość przechylić na tę lub inną stronę. W Londynie obiegają pogłoski, że może przyjść jeszcze do utworzenia gabinetu z wigów umiarkowanych.

Pomimo formalnego zawarcia pokoju Francyi z Chinami, konstatują niektóre dzienniki paryskie, że pokój nie jest jeszcze faktem spełnionym. Operacye wojenne musiały być wprawdzie zawieszone skutkiem niezmiernych upałów i deszczów, ale czarne sztandary nie myślą dobrowolnie opuścić Tonkinu. Generał de Courcy donosi, że skoro odpowiedniejsza pora roku pozwoli rozpocząć na nowo działania, to będzie zniewolony podjąć akcyę przeciw bandom czarnych sztandarów. Niepokojące nie mniej doniesienia z Tonkinu, według których wspomniane kohorty zbrojne otrzymują ciągle posiłki przez zbiegłych żołnierzy z szeregów chińskich, jakoteż przez oddziały wojsk, umyślnie w tym celu uwalniane przez mandarynów

Dotychczas żaden z dzienników nie doniósł, jakiego rodzaju jest choroba, która czyni spustoszenia w szeregach francuskich w Tonkinie. Nie małe zatem zrobiło wrażenie doniesienie telegraficzne, które otrzymał *Figaro*, że większa część zmarłych zapadła w Tonkinie na cholerę i że z tej choroby zmarł jeden z oficerów ordynansowych admirała Courbeta.

Według *Nordd. Allg. Ztg.* przewodniczący szwajcarskiego departamentu związkowego sprawiedliwości i policyi, radca Ruchonnet, po naradzie z prokuratorem

związku Müllerem i sędziami śledczymi, uchwalił zamknąć śledztwo przeciw anarchistom i nie występować z wnioskiem ścigania oskarżonych w drodze sądowej. Wniosek ten przedstawiony został Radzie związkowej, która rozstrzygnąć ma na najbliższem posiedzeniu o uchwale departamentu sprawiedliwości. Z wydalonych 21 anarchistów ze Szwajcaryi większa część udaje się do Lugdunu we Francyi.

National Ztg. dowiaduje się, iż rząd grecki ze względów oszczędności, odwołał wszystkich swoich posłów, z wyjątkiem dwóch, w Konstantynopolu i Wiedniu, a sprawy dyplomatyczne powierzył zastępcom poselskim. W Berlinie funkcyonować będzie dotychczasowy sekretarz poselstwa, p. Duruttis, którego przedstawić miał dotychczasowy poseł, p. Rangabé.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Praga, 18 czerwca. (*Tel. pryw.*) Z powodu demonstracyj, jakie zaszły z okazyi powitania gości amerykańskich, aresztowano kilka osób.

Zapowiedziana na pojutrze majówka praskiego niemieckiego *Schulvereinu* została odłożoną na 24 czerwca, a to z obawy przed nieprzyjaznemi demonstracyami.

Berno, 18 czerwca. Rokowania z tutejszymi robotnikami nie odniosły dotychczas pożądanego skutku, gdyż robotnicy przystają tylko na dziesięcio-godzinny czas pracy dziennej. Dzięki rozwinięciu odpowiednich sił zbrojnych porządek nie został już dzisiaj zakłócony. Zdaje się jednak zanosić na to, iż zmowa robotników przybierze jeszcze większe rozmiary.

Berlin, 17 czerwca. (*Tel. pryw.*) Tutejszy *Reichsanzeiger* pisze, iż zgon marszałka Manteuffla jest dotkliwą stratą dla cesarza i państwa.

Pastor nadworny Stöcker ogłasza w przychylnych sobie organach, iż działał zawsze w dobrej wierze i działać będzie w dotychczasowym kierunku aż do ostatniego tchnienia.

Berlin, 18 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Kreuz Ztg.* zamieszcza artykuł pełen zachwytu dla pastora nadwornego Stöckera. Powiedziano w tym artykule, iż stronnictwo, podzielające polityczne zapatrywania Stöckera, zawsze jak dotychczas widzi w nim swojego przewódcę i szermierza socyalno-chrześciańskiej sprawy.

Berlin, 18 czerwca. Gdy cesarzewicz niemiecki jechał wczoraj wieczorem z królem saskim z dworca kolejowego do zamku królewskiego, spłoszyły się przy bramie brandenburskiej konie u powozu książęcego i zatrzymane zostały dopiero na rogu *Wilhelmstrasse* gdzie jeden z koni padł. Cesarzewicz i król saski przesiedli się do powozu księcia Wilhelma nie doznawszy żadnego szwanku.

Berlin, 18 czerwca. Według *Timesa* lord Salisbury zapewnił królowę, że powiedzie mu się złożyć gabinet konserwatywny, jeśli tylko daną będzie rękojmia, iż większość liberalna Izby gmin zechce okazywać należyte względy rządowi konserwatywnemu.

Dotychczas nie ogłoszono jeszcze kompletnej listy nowego gabinetu. Zdaje się, iż oprócz Salisbury'ego wejdą do gabinetu: Northcothe, Gifard, jako lord kanclerz, Churchill, Hicksbeach, Smith, Jerzy Hamilton, Cross, książę Richmond, Cranbrook, Manners, Edward Stanhoppe.

Paryż, 18 czerwca. Minister handlu postanowił wysłać do Hiszpanii dla studyów nad cholerą komisyę pod przewodnictwem dr. Brouardela.

Paryż, 18 czerwca. (*Tel. pryw.*) Merowie gmin na pograniczu hiszpańskiem domagają się wzmocnienia kordonu, albowiem wzmaga się liczba osób, uchodzących publicznemi drogami i tajnemi przesmykami z zadżumionych prowincyj hiszpańskich i szukających schronienia na terytoryum francuskiem.

Rzym, 18 czerwca. (*Tel. pryw.*) Relacye z Massanah przedstawiają stan tamtejszych wojsk włoskich w ponurych barwach. Wojsko zostało prawie zdziesiątkowane różnego rodzaju chorobami i niewygodami.

Rzym, 18 czerwca. Dzienniki tutejsze donoszą, iż ponieważ Izba deputowanych tylko większością czterech głosów przyjęła budżet ministerstwa spraw zagranicznych, postanowiła rada ministeryalna, wnieść prośbę o dymisyę gabinetu. Sprawa ta ma być dzisiaj ostatecznie rozstrzygniętą na radzie gabinetowej pod przewodnictwem króla.

Rzym, 18 czerwca. Izba deputowanych w tajnem głosowaniu przyjęła 163 głosami przeciw 159 głosom budżet ministra spraw zagranicznych.

Rzym, 18 czerwca. Na radzie gabinetowej, odbytej dzisiaj przedpołudniem pod przewodnictwem króla, minister Depretis zdawał najpierw sprawę o położeniu parlamentarnem. Sądzą, iż Depretis złoży dzisiaj w parlamencie odpowiednie oświadczenie.

Londyn, 18 czerwca. (*Tel. pr.*) Przejazd na kanale suezkim, zatamowany z powodu zatonięcia okrętu w jednem z miejsc najwęższych, będzie już wolny w dniu jutrzejszym.

Londyn, 19 czerwca. Królowa przybyła z Balmorol do Windsoru. Słychać, iż królowa udzieli dzisiaj jeszcze posłuchania lordowi Salisbury'emu.

Madryt, 15 czerwca. W tunelu kolejowym pod Salamanca utonęło 40 robotników skutkiem powodzi.

Madryt, 18 czerwca. Wczoraj zachorowała w Madrycie na cholerę tylko jedna osoba, zmarło zaś 5 osób, które w dniach poprzednich zapadły na epidemię.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 czerwca 1885, godzina 1. min. 45. Alp. Tow. górn. 38·50, Węg. akcye kredyt. 288.50, Akcye anglo-austr. 98·75, Akcye banku Union 79·25, Akcye kolei Karola Ludwika 251·10, Akcye kolei północnej 247·25, Akcye kolei południowej 138·50, Akcye kolei Alföld 186·—, Akcye kolei Elżbiety 298·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 231·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·25, Wiedeńskie losy 123·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·40, Losy tureckie 95·50, Węgierska renta 99·7, Akcye banku związkowego 101·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25$^3/_4$, Węgierskie losy 1172·5, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 17 czerwca 1885 r. godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 czerwca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 288·20, Anglo-Austr. 98·50, Unionbank 79·—, Kolej Karola Ludwika 250·80, Południowa 138·75, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4$^1/_2$% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4$^1/_2$% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·85, Rubel papierowy 1·25$^1/_2$. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 17 czerwca.

Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·50 do 28·75 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·85 do 8·87 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·75 12·89 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 169 50 do — żyto —·— m., spirytus 43 10, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·50, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 18 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp J. Kniaź Puzyna. S. Br Hagen z Wielkich-ócz. J. Jaruntowski z Załanowa. W. Postruski z Wojniłowa. F. Jędrzejowicz z Trzybuszki. K. Petrowicz z Wołostkowa. E. Kuhn z Krakowa.

Hotel Francuski

Pp. W. Hr. Baworowski ze Strussowa. J. Szymonowicz z Czerniowiec. Dr. Haar z Wiednia C. A. Schoenberger z Wiednia. Dr. Fischer z Wiednia. L. Stolzenberg z Hamburga.

Hotel Europejski

Pp. W. Suszkowski z Rossyi. M. Władyczyński z Przemyśla. M. Maryański z Truskawca. Lehmann z Jarosławia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 18 czerwca 1885.

Barometr 731.46mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 20.0°C. Psychrometr wilgotny 17.5°C. Prężność pary 13.4mm Wilgoć 77%. Zachmurzenie 8 Wiatr S_4. Ozon 8.

Temperatura powietrza 16.oR.
Barometr spada
Stan barometru nad poziom morza 755 56mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 23.0C
Najniższa temperatura w nocy 17 6°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0 mm.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny. o godz. 9 min. 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 13 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 17 czerwca 1885

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
		waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	249	25	252	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		230	50	233	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	65	100	65
" " " 4 pr. w. a.		90	75	92	25
" " " 5 pr. okresowe		99	65	100	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 $^1/_2$ l.		88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	35	102	35
" " " 5 pr. w. a.		96	70	97	70
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona	98	70	99	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2$^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		57	—	59	—
4$^1/_2$ prc. kraj. listy zastawne		91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		101	45	102	45
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4$^1/_2$ pr. wa.		90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa		17	50	19	50
" " Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	78	5	88
Dukat cesarski		5	81	5	91
Napoleondor		9	82	9	92
Półimperyał		10	14	10	24
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
" " papierowy		1	24$^1/_4$	1	26$^1/_4$
100 marek niemieckich		60	60	61	35
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 16 czerwca 1885.

1. Dług państwa	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.50	82.65
luty-sierpień	82.50	82.65
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.20	83.35
kwiecień-październik	83.30	83.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.75	128.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.10	139.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	140.50
" " 1864 po 100 złr.	168.—	168.50
" " 1864 po 50 złr.	165.75	166.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.65	98.85
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.60	108.80
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.75	102.50
Niższej Austryi	105.75	—.—
Siedmiogrodu	101.50	101.90
Węgier	102.75	103.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	99.—	99.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.60	288.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	455.—	458.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.75	238.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2470	2475
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	251.—	251.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	230.75	231.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	298.—	298.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.—	139.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176.50	177.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4$^1/_2$ pr. w. złocie w 50 l.	99.50	99.75
" " " premiowe po 3 pr.	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
" " " " w 36 l. 5$^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	—.—
" " " " po 5 prc.	99.75	100.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.50	103.75
Węg. Tow. ziem akc. po 5$^1/_2$ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5$^1/_2$ prc.	102.50	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
" " po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4$^1/_2$ prc.	100.60	101.10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.—	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.80
z r. 1884	90.20	90.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.90	43.30
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.60	14.90
" węgiersk. " po 5 zł.	9.10	9.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
" " po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.75	29.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.20	124.50
Paryż za 100 fr.	49.27 50	49.32.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.86.—	5.88.—
" pełnej wagi	5.82.—	5.84.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.50	9.86 50
Rossyjski imperyał	10.15.—	10.17.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4$^1/_2$ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4$^1/_2$ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 17 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	55
" " " w srebrze	83	20
Renta w złocie	108	50
5 prc. austr. rent marcowa	98	75
Akcye banku wiedeńskiego	859	—
" " kredytowego	288	90
Londyn	124	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85
Dukat cesarski men.	5	86
100 marek niemieckich	60	95

Wyroki prasowe.

L. 9254. (3957)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 22 czasopisma „Batkiwszczyzna“ z dnia 29/17 maja 1885 pod napisem: „Prawybory wypały“, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 czerwca 1885.

L. 9253. (3956)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 237 czasopisma „Novyj Prołom“ z dnia 18/30 maja 1885 pod napisem: „K ruskym wyborciam wiersz i „Iz Seryjszczyny 16/28 maja i it Husiatyna“ zawiera znamiona występków z §. 300 i 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, dnia 5 czerwca 1885.

L. 9643. (3958)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść broszury rosyjskiej p. t. „Izwistija S. Peterburgskoho słowiańskoho obszczestwa Nr. 4 april 1885 Juwilejnyj wypusk— S. Peterburg 1885“ zawiera znamiona zbrodni z § 58 i 65 u. k, zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12 czerwca 1885

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2114. (3741 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach wzywa wszystkich tych, którzyby sobie do wierzytelności hipotecznych w stanie biernym realności pod lk. 15 w Zaleszczykach, do Piotra i Rozalii Bogdanowiczów należącej ut dom. tom I pag. 163 n. 6 et 7 haer. z obligu z dnia 4 lipca 1799 na rzecz Ruchli Engel czyli Englin w kwocie 800 złr. czyli 200 złr. Mk niemniej też obciążających jako nad ciężar ts sumę 400 złr. na rzecz Haszyji Charnik z mocy wyroku z d. 27 kwietnia 1801, na koniec z mocy kontraktu przedślubnego z 24go października 1788, na rzecz Ruchli Engel ciężących a przez jej męża Imęsyna Eizyka Engel zapisanych jej 900 zł. pols., jakie prawa rościli, by takowe najdalej do dnia 15go maja 1886, w sądzie tutejszym zgłosili, gdyż inaczej takowe na żądanie Piotra i Rozalii Bogdanowiczów jako obecnych właścicieli realności amortyzowane i wykreślone zostaną.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, 24 kwietnia 1885.

L. 21032. (3995 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I we Lwowie ogłasza, że na dniu 16go stycznia 1885, Katarzyna Krasicka właściwie Sopotnicka we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła

Ponieważ tut. sądowi nie jest wiadomem, czyli i którym osobom do spadku jej prawo dziedziczenia przysługuje, przeto wzywa się wszystkich, którzyby sobie z jakiegokolwiek tytułu prawa do spadku rościli, żeby w ciągu jednego roku licząc od dnia poniżej umieszczonego prawa swe do spadku wnieśli ileże spadek dla którego równocześnie adw. dr. Juliusza Popiela we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Lehmanna kuratorem ustanowiono, z tymi, którzy się do ta kowego oświadczą i tytuł dziedziczenia wykażą, pertraktowanym i im przyznanym, a gdyby się nikt do takowego nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny Państwu oddany zostanie.

Lwów, dnia 21 maja 1885.

L. 962. (3867 2—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1885 rozpoczynającej się na dniu 10 sierpnia o godzinie 8 rano przy c. k sądzie obwodowym w Stanisławowie Prezydenta tego sądu przewodniczącym, zastępcami radców Michała Hofmokla, Juliana Malarkiewicza, Kamila Krafta, Jana Majeranowskiego, Antoniego Leżańskiego, Jana Szankowskiego.

Z Prezydyum c k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 10 czerwca 1885.

L. 4920. (3932 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Wadowicach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Onyszkiewicza, że przeciw niemu, Stanisław Zając z Wadowic wniósł pozew de praes. 29go maja 1885, l. 4920 o kwotę 40 zł. zpn. że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30go czerwca 1885, o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że kuratorem dlań ustanowiono Teodora Neumanna z Wadowic, któremu środków obrony udzielić lub innego zastępcę sobie obrać ma. Wadowice, 30 maja 1885.

L. 6214. (3724)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, iż w sprawie Władysława Jasińskiego o wyłączenie niektórych parcel z wykazu hipotecznego dóbr Janowice, ustanowiono dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych rzeczonych dóbr a mianowicie: p. Teresy z Chludów Rogawskiej, p. Władysława hr. Stadnickiego, p. Karola Polityńskiego i p. Zofii z Bednarskich Słonińskiej, kuratorem p. adw. dr. Malawskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Gałeckiego.

Wzywa się tedy wymienionych wierzycieli hipotecznych, aby się albo sami zgłosili i praw swoich bronili, albo ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnych do obrony dokumentów, albowiem w przeciwnym razie, sami skutki swego zaniedbania ponosić będą.

W Tarnowie, dnia 7 maja 1885.

L. 2175 (3755)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16 lutego 1885 uwidocznionem zostało w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych, że Izak Hersz Butterweich, handlarz drzewem w Sieniawie, firmę swą „Izak Hersz Butterweich“ odtąd li „Izak Butterweich“ podpisywać będzie.

Przemyśl, 25 lutego 1885.

L. 285. (3731)

C. k. sąd powiatowy w Busku uwiadamiając z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców Maryi Nagórskiej 2o vo Żółtanieckiej, zmarłej w Busku 9 lutego 1883, z pozostawieniem ustnego kodycylu. że dla nich ustanowiono kuratora Mikołaja Domkowicza z Buska, wzywa ich, by w przeciągu roku w tutejszym sądzie przy wykazaniu swych praw spadkowych do spadku się oświadczyli, ileże inaczej spadek przyznany będzie zgłaszającym się i wykazującym swe prawa spadkobiercom, a względnie gdyby się nikt nie zgłosił, uznany będzie za przypadły na rzecz Państwa.

Busk, dnia 15 marca 1885.

L. 22943. (3690)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych wpisano firmę M. Beyer et Comp. Leinwandhändler und Wäschefabrikanten“ jako filię równobrzmiącej we Wiedniu istniejącej głównej firmy z tem uwidocznieniem, że Józef Goldschmidt i Fritz Pringsheim obaj we Wiedniu zamieszkali są spólnikami tej firmy; że każden z nich do podpisywania tej firmy i do zastępywania spółki jest uprawniony, w końcu że siedzibą spółki jest Lwów

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L. 2697. (3723 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie tabularnej Henryka Szeliskiego o wydzielenie z wykazu hipotecznego majętności tabularnej Kozowa różnych parcel i utworzenie osobnego ciała tabularnego ustanawia dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Petroneli Szwedzickiej i Edwarda Kordasiewicza spadkobierców, po Piotrze Kordasiewiczu adw. dr. Schätzla kuratorem i temuż tus. uchwałę tabularną z dnia 21 listopada 1884 l. 956 się doręcza.

Brzeżany, 29 maja 1885.

L. 21567. (3620 3—3)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Salamona Menkesa, wzywa nieznanego posiadacza wekslu z daty Lwów 3 marca 1865 na 50 złr. a w. dwa miesiące od daty we Lwowie płatnego przez Michała Zimmermanna jako wystawcę, zaś przez Juliusza Walthera jako akceptanta pod pisanego, na podstawie którego to wekslu przeciw Juliuszowi Walther pto 50 złr. sąd tutejszy nakaz zapłaty z 28 marca 1866 l. 15823 wydał, by w terminie 45 dniowym, licząc od dnie edyktu, takowy sądowi przed łożył, inaczej po upływie tego czasu jako nieważny uznanym zostanie.

Lwów, dnia 16 maja 1885.

L 5968 (3708)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zarządzono wpisać w rejestr Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Podwołoczyskach — Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką,“ że na walnem zgromadzeniu tego Towarzystwa dnia 20 kwietnia 1885 w Podwołoczyskach odbytem;

1) uchwaloną została zmiana a to:

a) § 7 statutów tej treści, że dyrekcya składa się z 3 członków: dyrektora, kasyera i kontrolora, tudzież zastępcy dyrektora, których walne zgromadzenie wybiera z pośród swoich członków na przeciąg lat trzech.

b) § 29 statutów tej treści, że ustęp I tego §fu ma odtąd brzmić następnie: „członek z wpłaconym udziałem ma na walnych zgromadzeniach jeden głos“.

2) Wybraną została dyrekcya w osobie: Dezyderyusza Schaidera jako dyrektora, Mozesa Allerhanda jako kasyera i Jakóba Süssermana jako kontrolora, a Izraela Laufer jako zastępcy dyrektora, którzy wszyscy są w Podwołoczyskach zamieszkali.

Tarnopol, dnia 2 maja 1885.

L. 6049. (3393 3—3)

C. k. sąd krajowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Roberta br. Warda przeciwko spadkobiercom ś. p. Adama Nałęcz Tańskiego i spóln. o 18000 złr. w. a. zpn. z powodu wniesionej przez Roberta br. Warda prośby de praes. 28 listopada 1884 l 30153 o egzekucyjne oszacowanie dóbr „część Bilczyc“ i gruntów z tychze wydzielonych, dla niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Kalety z Bilczyc kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Ferdynanda Wilkosza w Krakowie z substytucyą p. ad. dr. Stycznia i przeznaczoną dla Marcina Kalety uchwałę z dnia 30 grudnia 1884 l. 30153 w załatwieniu powyższego podania zapadłą ustanowionemu kuratorowi doręcza.

Kraków, 13 marca 1885.

M. 3302. (3553 3—3)

C k sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżesza Turnheima z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że Mojżesz Margulies przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 55 zł. w. a. z pn. prośbę wniósł, któremu żądaniu, uchwałą z dnia 11go marca 1885, l. 3302, zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Mendrochowicza w Przemyślu, z zastępstwem p. adw. dr. Łużeckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przestawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 11 marca 1885

L. 23921. (3619 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem nieobecnych w kraju Izrala Dawida Göttlich i Saula Göttlich, którym uchwała z dnia 7 marca 1885 l. 10522, w Norwich Conn, w Ameryce, względnie w Londynie 55 Lehman Street Whitechapel, doręczona być nie mogła, że w sprawie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Samuelowi Feiwlowi Göttlichowi i innym o zapłatę 2 rat po 184 złr. i reszty kapitału 2082 złr. 65 ct. w. a. z pn., nakaz zapłaty z dnia 7 marca 1885 l. 10522, wydany został, że egzemplarze tej uchwały dla nich przeznaczone doręczone zostały dr. Lehmanowi, który dla nich kuratorem z zastępstwem dr. Dąbrowskiego, ustanowiony został, i wzywa tychże, aby temuż swemu kuratorowi w sprawie tej potrzebnej informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika ustanowili, w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 23 maja 1885.

L 5496. (3418 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni uwiadamia Jakóba i Katarzynę Kimlerów z miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw nim o zapłacenie 980 złr., ustanowił dla nich kuratora w osobie adw. dr. Zakrzewskiego i wzywa nieobecnych, by swemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielili. gdyż w przeciwnym razie skutki przypisać sobie będą musieli.

Bochnia, dnia 17 maja 1885.

L. 28325. (3913 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomej z miejsca zamieszkania Jencie Silberstein, że przeciw niej został dnia 14 października 1882, do l. 44895 na rzecz ogolnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 złr. w. a zpn. Gdy miejsce zamieszkania Jenty Silberstein nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Sokala a tegoż zastępcą adw. dr. Weissa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Jentę Silberstein aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środków dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 czerwca 1885.

L. 7673. (3583 —3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie oznajmia niewiadomej z miejsca pobytu Florentynie Łacikowskiej, iż na pozew Stanisława Armołowicza z 19go marca 1885, l. 7673 wydano do niej nakaz zapłacenia sumy wekslowej 25 złr. wa. zpn. który się dla niej kuratorowi p. dr. Józefowi Rosenblattowi doręcza.

Kraków, dnia 20 marca 1885.

Licytacye.

L. 4267. (3738 3—3)

W dniach 13 sierpnia i 17 września 1885, o godzinie 10tej rano przeprowadzona zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 14/4 w Glinach wielkich położonej.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr. w. a.

Wadyum 80 złr. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 29 grudnia 1884.

L. 6769. (3709 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1150 zł. w. a. z pn. na rzecz Jędrzeja i Michaliny Gottwaldów, odbędzie się dnia 15 lipca i 19 sierpnia 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Antoniego i Aleksandry Jahutków pod l 1268 i 775 w Tarnopolu położonych a to każdej z tych realności osobno

Cena wywołania, poniżej której realności te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą wynosi, względem realności pod l 1268 — 2201 zł. 39 cnt. a względem realności pod l. 775 — 4073 zł. 30 ct. w. a.

Wadyum co do realności pod l. 1268 wynosi 220 złr, co do realności pod l. 775 zaś 407 złr. w. a

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 12 kwietnia 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła i ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Schmidta, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Żywickiego.

Tarnopol, 16 maja 1885.

L. 3527. (3991 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości i publiczności, że na zaspokojenie resztującej sumy 189 złr. 20 ct. w. a. z pn przymusowa sprzedaż realności pod nk. 20 w Brukenth lu położonej ciało tabularne stanowiącej dłużnika Jana Gottfrieda własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywil. Zakładu kredytowego włościańskiego na dniu 9go lipca i 10go sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą zostanie

Cenę wywołania stanowi się suma 1200 złr. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 120 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Juliana Celewicza z Uhnowa.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Uhnów, dnia 12 maja 1885.

L. 3681. (3904 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Bonrucha Hermelina przeciw spadkobiercom Maryi Biłyk pto 63 złr. licytowaną będzie w sądzie na dniu 14go lipca, 19 sierpnia i 15 października 1885 o 10tej godzinie rano realność pod lk. 99 w Szulimowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1210 złr.

Wadyum 121 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 6 maja 1885.

Licytacye.

L. 5999. (3881 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że w dniach 7 lipca, 10 sierpnia i 15 września 1885, o 9 godzinie rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 722 w Nakonecznem w Jaworowie położonej, Jacka i Oleny Łynda własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 13 rat po 12 zł. i reszty kapitału 80 zł. 90 ct. w. a. z odsetkami i przynależytościami przedsięweźmie.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach odbędzie się sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś przy trzecim także niżej tejże.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się pana Ferdynanda Krischkiego w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, d. 30 września 1882.

L. 1969. (3172 2—3)

W dniach 22 lipca 1885, 26 sierpnia 1885 i 30 września 1885, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się na rzecz Henryka Frenkla celem ściągnięcia kwoty 52 zł. w. a. z pn. egzekucyjna licytacya realności Mikołaja Diedio pod l. spis: 234 w Dołżance położonej, wykazem hipotecznym 356 tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 620 zł. w. a.

Wadyum 62 zł.

Niżej ceny szacunkowej nie nastąpi sprzedaż.

W razie niemożności sprzedania wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na 8 października 1885, godzinę 4 po południu.

Dla wierzycieli po dniu 22 października 1884 do tabuli weszłych, lub którymby uchwała licytacyjna wcześnie nie była doręczoną, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Maksa, z zastępstwem adw. dr. Trzcienieckiego.

Z c. k. sądu powiat. miejs. del.

Tarnopol, dnia 28 marca 1885.

L. 872. (3558 2—3)

Tarnopolski c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 93 złr. 87 ct. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. 55 w Stupkach położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 81 małoletnich Ignacego, Michała i Maryi Kelerowskich własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 22 lipca 1885, dnia 26go sierpnia 1885 i dnia 30 września 1885, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol, d. 31 marca 1885.

L. 1609 (3564 2—3)

C. k. sąd powiatowy Husiatynie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności skarbu pocztowego przeciw Joannie Nowakowej w kwocie 1917 zł. 44½ ct. z pn, przeprowadzoną będzie na koszta i niebezpieczeństwo Mendla Neumana relicytacya realności pod l. 176 w Husiatynie położonej, w dniu 27go lipca 1885, o godzinie 10tej rano w siedzibie c. k. sądu, z ceną wywołania 785 zł.

Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny wywołania

Zakład 78 zł. 50 ct.

Połowę ceny kupna należy złożyć w w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego, a resztę w dalszych trzech miesiącach.

Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Hruszkiewicz, a resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Husiatyn, d. 28 marca 1885.

L. 4453. (3519 2 3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że celem wydobycia czterech rat amortyzacyjnych po 72 zł. i reszty kapitału 546 zł. 75 ct. w. a. z przynależytościami rozpisał na rzecz samborskiej kasy oszczędności przymusową licytacyę realności Teofili Barańskiej, wedle Dom V, str. 47 n. 7 haer. własnej, w Samborze pod l. k. 13 na Zawidówce położonej, która się odbędzie w sali tegoż sądu w trzech terminach dnia 16go lipca, dnia 6go sierpnia i dnia 20go sierpnia 1885, każdym razem o godzinie 10 rano.

Ta realność zostanie na dwóch pierwszych terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie i poniżej tej ceny sprzedana.

Szacunek wynosi 9082 zł. 6 ct., wadyum 910 zł. w gotówce, w papierach wartościowych, zdatnych do lokacyi kapitałów pupilarnych i książeczkach Samborskiej kasy oszczędności.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i dalsze warunki mogą być w sądzie wejrzane.

O tem uwiadamia się wszystkich znanych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Bielskiego, tudzież wszystkich tych wierzycieli którymby uchwała niniejsza wcale, lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, a oraz tych, którzyby po dniu 31go marca 1885, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, rzeczowe prawa to tej realności nabyli przez kuratora w osobie adw. dr. Budzynowskiego ze substytucyą adw. dr. Witza ustanowionego i przez edykta.

Sambor, 19 maja 1885.

L. 4588. (3954 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniach 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. 9 według wyk. hip. 237 gminy Bratkowice Hryńka Zacharka własnej, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 146 złr. 8 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Michała Wasylów wójta Bratkowic.

Gródek, dnia 21 maja 1885.

L. 3492. (3952 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3go września 1885 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 89 w Gródku według wyk. hip. l. 1216 księgi gruntowej dla gminy Gródek Jakóba Marciniak własnej, na rzecz c k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 151 złr. 98 ct. z pn.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Karola Meisnera z Gródka.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 godz. 10 rano.

Gródek, dnia 20 maja 1885.

L. 2661. (3901 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Hawryle Soroka i Prociowi Jórków pto 350 złr. licytowaną będzie w sądzie na dniu 14go lipca, 19go sierpnia i 17 września 1885 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 30 w Nowemsiole położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 8 kwietnia 1885.

L. 4378. (3953 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 2 lipca 1885 i 6 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej lub za takową licytacya ¼ części realności objętej wyk. hip. 1726 księgi gruntowej dla gminy Gródek Mikołaja Smółki własnej, na rzecz Jana Kuźmy pto 200 złr. i 60 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Karola Meisnera z Gródka.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 3 września 1885 o godzinie 10tej rano.

Gródek, dnia 20 maja 1885.

L. 30808. (3943 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na Podolski gościniec państwowy w Tarnopolskim okręgu budowniczym w trzyletnim okresie czasu tj. w latach 1886, 1887, 1888 odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnopolu w dniu 7go lipca 1885 publiczna licytacya ofertowa.

Dostawa na rok 1886 wynosi 7815 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 22215 złr. 65 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem Starostwie gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 procent wadyum z ceny fiskalnej z wyrażeniem żądanych cen nietylko cyframi ale także i literami

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 5 czerwca 1885.

L. 3653. (3950 2—3)

W dniach 7 lipca, 4go sierpnia i 4go września 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie egzekucyjna sprzedaż realności l. w. h. 545 księgi gruntowej gminy Ciężkowice objętej Michała Szczudrawy własnej, na rzecz Apolonii Flakowicz pcto 50 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 120 złr. w. a.

Wadyum 12 złr. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Ciężkowice, dnia 15 maja 1885.

L. 28018. (3912)

Wydział krajowy rozpisuje licytacyę na dostawę materyału opałowego dla gmachu sejmowego na zimę roku 1885/6, a mianowicie:

1) Drzewa twardego od 1.000 do 1.500 metrów sześciennych;

2) Drzewa miękkiego od 20 do 50 metrów sześciennych, pod następującemi warunkami:

I) Przyjmujący dostawę drzewa będzie obowiązanym dostawić według potrzeby 1.000 (tysiąc) do 1.500 (tysiąc pięćset) metrów sześciennych drzewa twardego bukowego łupanego i 20 (dwadzieścia) do 50 (pięćdziesiąt) metrów sześciennych drzewa miękkiego, młodego brzozowego lub sosnowego; 1.000 metrów drzewa twardego i 20 metrów drzewa miękkiego, zostaną przyjęte bezwzględnie, reszta w miarę potrzeby, dostawca nie może zatem rościć sobie żadnej pretensyi, jeżeli ilość drzewa opałowego ograniczy się na ilości niższej powyż wyznaczonej, t. j. 1.000 metrów sześciennych drzewa twardego i 20 takichże metrów drzewa miękkiego.

II) Przyjmujący dostawę drzewa będzie obowiązanym dostawić najdalej do dnia 15go (piętnastego) września 1885 — 200 (dwieście) metrów drzewa twardego i 8 (ośm) metrów drzewa miękkiego, zaś resztę w partyach od 100 do 150 metrów drzewa twardego i od 8 do 12 metrów drzewa miękkiego każdego następującego miesiąca na zamówienie Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego.

Cała ilość drzewa potrzebna Wydziałowi krajowemu ma być odstawioną najdalej do końca marca 1886.

Drzewo zamówione, ma być odstawione do gmachu sejmowego przy ulicy Kościuszki i to najdalej do trzech dni po ustnem zamówieniu — ma być suche, zdrowe, niespruchniałe, w polanach gładkich bez gałęzi i ma być ustawione szczelnie przez ludzi dostawcy. Wybrakowane przytem przez Dyrektora kancelaryi polana, obowiązanym będzie dostawca zastąpić bezzwłocznie innemi, odpowiadającemi powyższym warunkom.

IV) Należytość za dostarczony materyał opałowy, zostanie dostawcomj wypłacana co miesiąca w dziesięć dni po wniesionym na ręce Dyrektora kancelaryi rachunku, a to przez kasę krajową za kwitami, należycie ostemplowanymi i przez Dyrektora kancelaryi koramizowanymi.

V) Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi dnia 17 (siedmnastego) lipca 1885, o godzinie 11 (jedenastej przed południem w gmachu sejmowym w biurze Dyrektora kancelaryi Wydziału krajowego. Do 11 (jedenastej) godziny przed południem dnia oznaczonego, Dyrektor kancelaryi będzie przyjmować oferty pisemne, z uderzeniem godziny jedenastej przyjęcie ofert pisemnych będzie zamkniętem, poczem nastąpi licytacya ustna.

VI) Pisemne oferty mają zawierać cenę, jaką oferent żąda za jeden metr sześcienny drzewa twardego i takiż metr drzewa miękkiego, tak cyframi, jakoteż i literami.

VII) Każdy licytant ma złożyć na ręce Dyrektora kancelaryi wadyum gotówką lub w papierach wartościowych po kursie wiedeńskim, a to w kwocie 200 (dwustu) zł. w. a. — Wadya zostaną licytującym zwrócone zaraz po licytacyi, z wyjątkiem wadyów, należących do ofert dla Wydziału krajowego najkorzystniejszych.

VIII) Skoro licytanci oświadczą, że żaden z nich dalej ustnie licytować nie będzie, przystąpi się w obecności licytantów do otwarcia ofert pisemnych. W razie równości ofert, oferta pisemna ma pierwszeństwo.

IX) Oferta ustna lub pisemna obowiązuje oferenta zaraz po jej wniesieniu. — Wydział krajowy zaś dopiero po jej zatwierdzeniu, o czem oferent pisemnie zawiadomionym zostanie.

X) Protokół licytacyi zastąpi miejsce kontraktu, dostawcy mają zatem ponosić koszta stempli do protokołu i mogą żądać odpisu jego pojedyńczego lub uwierzytelnionego

Wadyum dostawcy zostanie zatrzymane jako kaucya i zostanie mu zwrócone dopiero po uskutecznieniu całej przyjętej dostawy przy załatwieniu ostatniego rachunku.

XI) Powyższe warunki zostaną przy rozpoczęciu licytacyi przeczytane, licytanci mają stwierdzić przy złożeniu wadyum, iż je zrozumieli i przyjmują, zaś w pisemnych ofertach mają stwierdzić, że warunki są im znane i że się z niemi zgadzają.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1885.

H. Duszyński.

L. 6911. (3821 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 złr. w. a. z pn. na rzecz Chaima Löwensohna odbędzie się dnia 10 lipca 1885 i 7go sierpnia 1885 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjnaj sprzedaż 6/16 części realności pod nr. 785 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 512 złr. 38⅜ ct. w. a.

Wadyum 51 złr. 23 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 8go maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Glogiera a zastępcą tegoż p. adwokata dra Maksa.

Tarnopol, dnia 23 maja 1885.

L. 1897. (3801 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Andruchowi Buben t. j. 21 rat po 30 złr. i reszty kapitału 29 złr. 36 ct z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 7go lipca, 4go sierpnia i 7 września 1885, zawsze o godz 9 rano przymusowa licytacya realności tego dłużnika pod lk. 34 subr. 17 w Tuczapach powiatu Jaworowskiego, bez ciała tabularnego, protokołem z dnia 22 marca 1875 zastawniczo opisana, a to tylko za cenę wywołania 1000 złr. lub wyżej.

W razie niesprzedania odbędzie się w dniu 3go terminu o godz. 4tej po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia lżejszych warunków.

Wadyum wynosi 100 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Mikołaj Hołub notaryusz w Jaworowie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, dnia 25 kwietnia 1885.

L. 2074. (3878 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 7 lipca, 3go sierpnia i 1 września 1885, powyżej ceny szacunkowej licytacya połowy realności l. sp. 36 w Glinianach, według wykazu hip. 171 księgi gruntowej gminy katastralnej Gliniany, Samuela Leiby Roth i Mamci Roth po 4/16 częściach własnej, na rzecz Franciszki hr. Potulickiej, celem ściągnięcia 75 złr. i 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Michała Szczerbę kandydata notaryalnego w Glinianach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 września 1885, godzinę 4tą po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany, 8 czerwca 1885.

L. 20040. (3216 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 352 zł. 80 ct., 352 zł. 80 ct., 352 zł. 80 ct. 352 zł. 80 ct. i 10012 zł. 53 ct. z przynależytościami, odbędzie się dnia 16 lipca i 13 sierpnia 1885, każdym razem o o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Aleksandra Vogla i innych, wedle Dom 88, pag. 10 n. 20 haer. i pag. 12 n. 21 haer. należącej realności, pod licz. 418¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 51.300 zł. 20 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 5.130 zł. 2 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 6go stycznia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Reiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 9 maja 1885.

L. 2455. (3568 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że w sądzie tutejszym, w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 20 rat po 12 zł. z pn., odbędzie się dnia 16 lipca, 17 sierpnia i 16 września 1885, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 23 w Uściu wedle wyk. hip. 55 Michała Hałana własnej, że na pierwszych dwóch terminach sprzedaż za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej, na trzecim i poniżej ceny wywołania nastąpi, jako wadyum kwota 60 zł. złożoną być ma — warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć wolno i że dla wszystkich, którzyby po dniu 21 stycznia 1884 prawa rzeczowe na tej realności nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy dotyczące doręczone być nie mogły — Andrucha Kuziów w Uściu ustanowiono kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mikołajów, 31 marca 1885.

L. 2589. (3516 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie odnośnie do rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 28 marca 1885 licz. 14843 w sprawie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przeciw Augustowi Goliesco o zapłacenie sum 1083 zł. 27 ct. i 182 zł. 70 ct., wyznacza do przymusowej licytacyjnej sprzedaży dóbr Hucisko czyli Hucisko Jawornickie, w tutejszym okręgu położonych, wedle wyk. hip. l. 24 p. Augusta Goliesco własnych — trzy termina licytacyjne, a to: I na dzień 6 lipca, II na dzień 3 sierpnia i III na dzień 2 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, w gmachu tutejszego sądu odbyć się mające pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 20232 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 2.023 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego Banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni, od dnia doręczenia temuż uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej licząc, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi, według wykazu przez kasę gal. Towarzystwa kredytowego na żądanie w tym celu wydać się mającego potrzebną będzie, jakoteż zaspokoić podatki z tych dóbr, za ostatnie trzechlecie może zaległe i inne należytości c. k. skarbu lub innych funduszów publicznych, mających pierwszeństwo tabularne przed wszystkiemi wierzytelnościami, a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed sądem wykazać się, że wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego kasie tegoż Towarzystwa wraz z podrzędnemi należytościami bezpośrednio wypłacił, lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości, zezwolenie tego instytutu na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece dóbr uzyskał.

Suma przez najwięcej ofiarującego galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu, tudzież c. k. skarbowi, lub innym funduszom, wyżej wskazanym, w gotowiznie wypłacona, lub też przez ten instytut na dobrach pozostawiona jako na rachunek ceny kupna uiszczona uważaną będzie.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy dłużnika pana Augusta Goliesco do rąk własnych, oraz Dyrekcyę galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, gal. c. k. Prokuratoryę Skarbu, c. k. urząd podatkowy i c. k. starostwo powiatowe w Rzeszowie, jakoteż c. k. sąd krajowy we Lwowie, tudzież Aleksandra Bielińskiego i Teodora Gabryelskiego obu do rąk własnych, zaś wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych i tych którymby uchwała niniejsza i późniejsze, albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczone być nie mogły, jakoteż i tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po 26 lutego 1885 do tabuli weszli, do rąk kuratora, ustanowionego w osobie adw. dr. Rybickiego, z zastępstwem adw. dr. Maxm. Kostheima i przez edykta.

Rzeszów, dnia 7 maja 1885.

L. 3165. (3907 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciwko Wojciechowi Zaworze pto 200 złr. z pn. przedsięweźmie dnia 13go lipca, 17go sierpnia i 21 września 1885 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 19 ks. gr. Krzywa objętej Wojciecha Zawory własnej.

Cena wywołania 660 złr.

Wadyum 66 złr.

Ropczyce, dnia 8 maja 1885.

L. 3164. (3906 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciwko masie spadkowej Marcina Orzecha pto 250 złr. z pn. przedsięweźmie dnia 13 lipca, 17 sierpnia, 21 września 1885 o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 6 ks. gr. Krzywa objętej rzeczonej powyższej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 520 złr.

Wadyum 52 złr.

Ropczyce, dnia 8 maja 1885.

L 9128. (3936 1—3)

Dnia 14go lipca, 17go sierpnia i 21go września 1885 o godzinie 10 z rana, odbędzie się przymusowa licytacya realności nr 224 w Nadwórnie położonej, według księgi gruntowej Tom. XV 297, 298 do Herscha Kreindlera, Osiascha Kreindlera, Blimy Ber, Chany Kressel i Jütty Weissberg należącej, na zaspokojenie 100 złr.

Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 800 złr. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 9 lutego 1885.

L. 288. (3593 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mianowicie 9 rat po 9 złr. i resztującego kapitału w kwocie 66 złr. 98 ct z pn sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 13go lipca, 31go sierpnia i 5go października 1885, każdym razem o godzinie 10 rano odbyć się mającej, realność pod l. k. 39 w Rudzie kameralnej położona Jana Fulary własna.

Cena wywołania wynosi 300 złr. w. a.

Wadyum 30 złr. w. a.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 25 marca 1885.

L. 7478. (3947 1—3)

C. k sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 250 złr. w. a. z pn. na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 149 w Lipnicy dolnej położonej, według wyciągu hipotecznego l. 149 tejże samej gminy objętej, Mikołaja i Maryanny małż. Jodłowskich z Lipnicy dolnej własnej, przy przyznaniu pożyczki w szacunkowej kwocie 3000 złr. w. a. przyjętej, w trzech terminach a to: dnia 15go lipca 1885, dnia 12go sierpnia 1885 i dnia 16go września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym c. k. sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 300 złr. w. a.

Wiśnicz, dnia 15 stycznia 1885.

L. 1244. (3779 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie oznajmia, że w dniach 16go lipca 1885, 6go sierpnia 1885 i 3 września 1885, każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 58/3 w Sołotwinie położonej, dłużników Michała i Katarzyny Żeleźników własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 6 rat po 6 złr. 50 ct. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 94 złr. 4 ct. z pn., każdym razem o godzinie 10tej rano.

Wadyum wynosi 15 złr. w. a.

Dalsze warunki w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 10 lutego 1885.

L. 6147. (3594 1—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Seliga Grolla przeciw spadkobiercom po Jaciu Kapralu o 31 złr. i 6 złr. 30 ct. zezwolił na egzekucyjną publiczną sprzedaż gruntu l. parc. 533/1 oznaczonego ciała tabularnego niestanowiącego w Młyniskach położonego do spadkobierców po Jaciu Kapral należącego, w przestrzeni 1 morg 761□ sążni mierzącego, Zdróg lub Łany zwanego protokołem z 23 maja 1883 do l. 2455 zastawniczo-opisanego, a protokołem z 10go października 1884 do l. 5146 ocenionego.

Do przeprowadzenia tej licytacyi w c. k. sądzie tutejszym odbyć się mającej, wyznaczają się trzy termina 28go sierpnia 1885, 29 września 1885 i 29 października 1885, każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach grunt ten tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i niżej tej ceny, najwięcej dającemu, sprzedany zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 60 złr. w a., poręczne 10 prc. czyli 6 złr. w. a.

Resztę warunków w tusądowem archiwum wglądnąć można.

C. k. sąd powiatowy

Żurawno, dnia 10 lutego 1885.

L. 6194. (3989 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Abrahama Passa w ilości 315 złr. 25 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Daćka Klimczuka majętności wykazem hipotecznym l. 21 Bojanice objętej na 930 złr. w. a. ocenionej na dnie 3go lipca, 3go sierpnia 1885 i 3go września 1885, zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 93 złr.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, dnia 1 czerwca 1885.

L. 2483. (3803 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 14go lipca 1885 i 27go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 154 według wyk. hip. 115 gminy kat. Lubycza kniaże Ilka Klimka własnej na rzecz Mikołaja Kostyszyn pto 75 złr. 13 ct. z pn.

Cena wywołania 487 złr.

Wadyum 48 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Rawa, dnia 31 marca 1885.

L. 7004. (3990 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 56 złr. 47 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k 282 w Iławczu położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 476 Maryny Saraka Stefanowej własnej dnia 8 lipca, 5 sierpnia i 26 września 1885, każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 grudnia 1884.

Zl. 5186. (3937 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird kundgemacht, daß zwecks Hereinbringung der aus dem Notariats akte dem Wolf Gensler vom Schloma Gelles gebührenden Forderung von 454 fl. 53 kr. öW. s. 11prc. Zinsen vom 24. Mai 1881 der Executionskosten pr. 8 fl. 61 kr., 7 fl. 86 kr und hiemit zugesprochenen pr. 5 fl. 61 kr., nach Abzug der auf Rechnung der Zinsen und Kosten bezahlten Beträge von 140 fl. und 60 fl. die executive öffentliche Feilbiethung der schuldnerischen, keinen Grundbuchskörper bildenden in Sniatyn sub Nr 16¾ gelegenen Realität am 21. Juli 1885, am 21 August 1885, und am 22. September 1885, mit dem vorgenommen werden wird, daß diese Realität bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Den Ausrufspreis bildet der gerichtlich erhobene Schatzungswerth von 1372 fl. ö. W. das Vadium beträgt 137 fl.

Die übrigen Licitationsbedingungen, sowie das Pfändungs- und Schätzungsprotokoll können in der Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger ist der Landesadvokat dr. Ebermann in Sniatyn bestellt.

K. k. Bezirks Gericht

Sniatyn, den 21. Mai 1885.

L. 1455. (3905 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Szai Grösslerowi sumy dłużnej 50 złr. wa. zpn. przymusową publiczną sprzedaż realności l. w. hip. 155 ks. gr. gm. Niepołomic objętej a Wojciecha Gwizdka własnej i posiadłości na rzecz Tomasza i Katarzyny Gwizdków z powyższej realności wydzielonej a lwh. 1080 ks. gr. gm. Niepołomic objętej w trzech terminach licytacyjnych a to: dnia 30 czerwca, dnia 3 sierpnia i dnia 7 września 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej realności razem z wydzieloną posiadłością wynosi 1650 złr.

Wadyum zaś 165 złr.

Resztę warunków licytacyjnych. akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Niepołomice, d. 22 kwietnia 1885.

L. 3801. (3928 3—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu w upadłości Jana Rybickiego na zasadzie § 147 ordynacyi konkursowej, rozpisuje licytacyjną sprzedaż wszelkich towarów i urządzenia sklepowego, oraz domowego, do masy konkursowej należących.

Sprzedaż odbędzie się 23 czerwca 1885 i 30 czerwca 1885, każdym razem o godz. 9tej rano. Gdyby w jednym z tych dni sprzedaż ukończoną być nie mogła potrwa w dniach następnych, a nadto sprzedanemi będą także rzeczy przed otwarciem konkursu dla wierzycieli Jana Rybickiego egzekucyjnie zafantowane.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 10 czerwca 1885.

L. 2126. (3883 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach uwiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Anieli Ciesielskiej w kwocie 100 zł. z pn. przeprowadzoną zostanie w dniach:

6 lipca
10 sierpnia i } 1885.
14 września

każdym razem o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 235 w Myślenicach, należąca do Katarzyny Kęskowej.

Cena szacunkowa wynosi 1350 zł.

Wadyum 135 złr.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 29 maja 1885.

L. 2176. (3927 3—3)

C k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości 100 zł. w. a. z pn., odbędzie się w budynku sądowym w Żywcu dnia 8 lipca 1885, dnia 12 sierpnia 1885 i dnia 16 września 1885, o godzinie 10tej rano, publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. 61 w Trzebini położonej, Ambrożego Bieguna własnej, składającej się z gruntu i zabudowań.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podaną będzie suma 650 złr. 62 ct. a. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek, wynoszący 10 prc. ceny licytacyi, a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Żywiec, dnia 8 maja 1885.

L. 3528. (3909 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie resztującej sumy 109 zł. 54 ct. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 62 w Machnowie położonej, wyk. hip. 133 objętej, dłużnika Iwana Trusza recte Stepana własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na dniu I 9 lipca, II 10 sierpnia i III 14 września 1885, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi się suma 500 zł.

Wadyum wynosi kwotę 50 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Juliana Celewicza z Uhnowa.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Uhnów, 12 maja 1885.

L. 1889. (3884 3—3)

C. k sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Felda przeciw masie spadkowej ś. p. Pawła Kowalewicza o 600 zł., odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności w Dolinie położonej, wykazem hipotecznym l. 15 tejże gminy objętej, wedle karty własności l. 15 tejże gminy objętej, wedle karty własności l. p. 1, dłużnika Pawła Kowalewicza własnej, a wedle protokołu rezolucya z dnia 31 grudnia 1884 do l. 9879 prawomocnie do wiadomości przyjętego, na 6840 zł. w. a. oszacowanej, w dniach 1 lipca, 5 sierpnia i 2 września 1885, o godz. 9 rano.

Cena wywołania 6840 zł.

Wadyum 684 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr. Iskrzycki.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, dnia 30 marca 1885.

L. 810. (3825 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 7go lipca i 27go lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24go sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 57 według wyk. hip. l. 144 księgi gruntowej gminy Pohorylce, nieobjętej masy spadkowej śp Michała Sypy na rzecz Abla i Jakóba Stolzenbergów pto 135 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 775 zł.

Wadyum 77 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Michała Szczerbę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 24go sierpnia 1885 godzinę 4tą po południu.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany, dnia 28 maja 1885.

L. 14686. (3091 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 325 zł. 71 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 7 w Zwierzyńcu położonej wedle wyk. hip. 7 poz. 1 karty B. Piotra Tylki własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 21 września 1885 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Affe z substytucyą adw. dra Dadleza w Krakowie.

Kraków, dnia 23 kwietnia 1885.

L. 6910. (3822 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 500 zł. w. a z pn. na rzecz Chaima Löwensohna odbędzie się dnia 10go lipca 1885 i 7go sierpnia 1885 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż 10/16 części realności pod nr. 785 w Tarnopolu.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 683 zł. 37 ct. w. a.

Wadyum 68 zł. 33 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 8 maja 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Glogiera a zastępcą tegoż p. adw. dra Maksa.

Tarnopol, dnia 23 maja 1885.

L. 5724. (3834 3—3)

W dniach 8 lipca, 6 sierpnia i 15go września 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności Anny Krychów pod l. k. 16 w Suchowcach położonej wykazem tabularnym l. 108 tejże gminy katastralnej objętej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 531 złr. 96 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 1350 złr.

Zakład 135 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach może sprzedaż nastąpić tylko wyżej ceny wywołania lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże za taką przynajmniej, któraby wystarczyła na pokrycie wszystkich podówczas intabulowanych wierzytelności.

Resztę warunków sprzedaży i dotyczący wyciąg tabularny z dnia 10 września 1884 wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu wygotowania powyższego wyciągu do tabuli weszli, albo którymby uchwałę sprzedaż dozwalającą, albo którą z późniejszych wcale nie lub nienależycie doręczono, ustanowiono kuratorem p. Leopolda Kukawskiego c. k. notaryusza w Zbarażu.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż, dnia 11 grudnia 1884.

Ч. 234.7 (3°62 3—3)

Ц. к. суд повѣтовый мѣйско дел. въ Бережанахъ подае до публичной вѣдомости що въ цѣли заспокоеня претенсій 87зл. 19 кр. и 150 зл. 50 кр в. а. с. прн. общого ролничо кредитового заведеня для Галицій и Буковины въ Львовѣ, отбуде ся въ тут. судѣ въ днахъ 5 липня 1885, дня 19 августа 1885 и дня 23 вересня 1885 кождымъ разомъ о годинѣ 10 рано публична егзекуційна продажъ реальности въ Нараевѣ подъ чк. 94 субр. 3 положеной, тѣла табуларного не становлящой, должниковъ Луки Приса або Бучиньского власной.

Цѣна выклична выноситъ 500 зл в. а. а вадіюмъ 50 зл. в. а.

Решта условій лицитаційныхъ и протоколъ описа заставного и оцѣненя можна переглянути въ тут. судовой регистратурѣ.

До условѣй лекшихъ вызначае ся терминъ на день 23 вересня 1885 годину 4 по полудни въ тут. судѣ.

Ч. 2346. (3.65 3—3)

Ц. к. Судъ повѣтовый мѣйско дел. въ Бережанахъ подае до публичной вѣдомости що въ цѣли заспокоеня претенсій 150 зад. а. в. съ прн. общого рольничо кредитового Заведеня для Галицій и Буковины въ Львовѣ, отбуде ся въ тут. судѣ въ днахъ 15 Липня 1885, дня 19 Августа 1885 и дня 23 Вересня 1885 кождымъ разомъ о годинѣ 10 рано публична егзекуційна продажъ реальности въ Нараевѣ подъ чк. 174 субр. 72 положеной, тѣла табуларного не становлящой, должника Пафнутія Сивака власной.

Цѣна выклична выноситъ 500 зад. в. а. а вадіюмъ 50 зл. в. а.

Решта условѣй лицитаційныхъ и протоколъ описа заставного и оцѣненя можна переглянути въ тут. судовой регистратурѣ.

До условѣй лекшихъ вызначае ся терминъ на день 23 вересня 1885 годину 4 по полудни въ тут. судѣ.

Konkursa.

L. 6036. (3915 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

Do posady tej przywiązaną jest płaca, dodatek aktywalny, ewentualnie dodatki kwinkwenalne w myśl ustaw z dnia 9/4 1870 i z dnia 15/4 1873.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do prezydyum Rady szk. krajowej najpóźniej do 10 lipca 1885, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi.

Lwów, dnia 31 maja 1885.

L. 16609 (3923 3—3)

Konkurs,

na posadę ekspedyenta c. k. urzędu pocztowego w Dziewinie, w powiecie bocheńskim, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z roczną płacą 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.

Podania należy wnieść w przeciągu 3 tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 czerwca 1885.

Upadłości.

L. 8393. (3868 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Samuela Beigel, kupca protokołowanego w Tarnopolu a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się c. k. Radcę sądu krajowego pana Jul. Piątkowskiego a tymczasowym zarządcą masy p adwokata dr. Glogiera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 lipca 1885 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31 sierpnia 1885 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 23 września 1885 o godzinie 9 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, który dotąd obwiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.“

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1885.

L. 16250. (3973 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ord., konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Markusa Janklera a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkurs. z dnia 25 grudnia 1868, obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana adj. dr. Warchałowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Kremera, z substytucyą pana adw. dr. Affe.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 25 czerwca 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 1 września 1885, w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konkurs., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie ne dzień 22 września 1885, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu niezamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazcie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków, 14 czerwca 1885.

L. 12970. (3978)

W konkursie do majątku Majera Raab, uchwałą c. k. sądu obwodowego w] Przemyślu, z dnia 13 marca 1877 l. 3808 otwartym, wyznaczam niniejszem termin do wykazania płynności i praw pierwszeństwa dla wierzytelności, która po terminach likwidacyjnych zgłoszoną została na dzień 22 czerwca 1885, o godzinie 11 w biurze gmaczu sądu obwodowego, na który interesowanych zapraszam.

Przemyśl, 10 czerwca 1885.

Komisarz konkursowy *Hubl.*

L. 23268 i 27172. (3998)

Celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania nieściągniętych dotąd wierzytelności czynnych masy rozbiorowej Fr. Zagórskiego, wyznaczam termin na dzień 15 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem, w biurze nr. 6, tutejszego sądu krajowego na który to termin, wzywam wszystkich wierzycieli konkursowych z uwagą, że decyza ta, nastąpi większością głosów stawających na terminie, wedle kwoty wierzytelności przez nich zgłoszonych obliczyć się mającą.

Wierzycielom, stawającym na tym terminie, wolno rachunek przez zarządcę masy złożony przejrzeć, i uwagi swe przedstawić.

Wreszcie powziętą być ma na tym terminie decyza ogółu wierzycieli, co do wynagrodzenia zarządcy masy, w powyższym rachunku policzonego.

Lwów, 10 czerwca 1885.

C. k. radca sądu krajowego

Szczurowski

jako komisarz konkursu.

Księgi gruntowe.

L. 13589 (3968 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla wszystkich ciał tabularnych realności w III dzielnicy miasta Lwowa w gminie katastralnej Lwów, w okręgu sądu powiatowego miej. delegowanego Lwów położonych liczbami konskrypcyjnemi od Nr. 1 do 691 oznaczonych od dnia 1 sierpnia 1885 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może w Tabuli dla miasta Lwowa przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby: 1) na podstawie jakiego prawa, przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisania lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisanemi nie zostały, ażeby z temi prawami do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie najdalej do dnia:

1go sierpnia 1886,

się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom które na mocy niezaprzeczonych wpisów, w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do poprzedniego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 2 czerwca 1885.

L. 7483. EDYKT II. (2892 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 31 grudnia 1883 do l. 29991 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porządkowa	Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego
1	Wolica	Wolica, Dworce, Mosty wielkie	Mosty wielkie
2	Wieczorki	" " " "	
3	Dworce	Dworce i Wolica	
4	Lubella część I.	Lubella	
5	Lubella część II.	Lubella, Kulawa, Derewnia	
6	Mosty wielkie	Mosty wielkie	
7	Hołe rawskie z miejscow. Hołe małe, Łuzki i Sękowica	Hołe rawskie	Rawa
8	Budy Kamioneckie	Kamionka lasowa	
9	Krzywe Kamioneckie	" "	
10	Bobroidy	" "	
11	Horajec	" "	
12	Biszków	Kamionka lasowa i wołoska	
13	Piratyn	Kamionka lasowa	
14	Pozdzimirz	Pozdzimirz, Wołświn	Sokal
15	Uhnów miasto	Uhnów z miejscow. Zastawie	Uhnów
16	Uhnów część		
17	Zastawie		
18	Dobrosin	Dobrosin, Kunin	Żółkiew
19	Kunin	Kunin z miejsc. Bór, Chitrejki, Cituls, Czerwieniec, Jarosze	
20	Kułaczkowce	Kułaczkowce	Gwoździec
21	Olchowiec	Olchowiec	Horodenka
22	Okno	Okno	Horodenka
23	Okno część		
24	Kosmacz	Kosmacz	Kossów
25	Brustury	Brustury	
26	Kobaki	Kobaki	Kuty
27	Rakowiec	Rakowiec	Obertyn
28	Nowosiółki dydyńskie (dawniej Nowosiółki krukowieckie)	Nowosiółki dydyńskie	Dobromil
29	Hubice	Hubice	
30	Drohobyczka	Drohobyczka z Hutą	Dubiecko
31	Huta drohobyczka		
32	Szkolne drohobyczkie		
33	Munina	Munina Sobiecin	Jarosław
34	Czarnokonie (adwokacya) ad Muzyłowice	Czarnokonie	Jaworów
35	Sosnowskiego grunt		
36	Morańce	Morańce	Krakowiec
37	Wróblik królewski	Wróblik królewski	Krosno
38	Głowienka	Głowienka	
39	Krosno z miejsc. Guzikówka	Krosno z Guzikówka	
40	Bóbrka Konstantego Sokołowskiego i Bóbrka Blizińska	Bóbrka	Lisko
41	Wańkowa	Wańkowa	
42	Dwornik czyli Dwernik	Dwernik	Lutowiska
43	Dwerniczek		
44	Polana	Polana	
45	Wydzielona część dóbr Polana		
46	Cyków	Cyków	Niżankowice
47	Kruhel wielki	Kruhel wielki	miejs del. Przemyśl
48	Chraplice	Chraplice	
49	Popowice (dom 264, p. 314 n. 17 haer)	Popowice	
50	Dziewięczyce do Popowic (dom. 370, p. 230 n. 12 haer)	Popowice i Cyków	Niżankowice
51	Popowice karczma (dom. 370, 235 n. 14 haer.	Popowice	miejs. del. Przemyśl
52	Pikulice	Pikulice	
53	Część w Pikulicach		
54	Tyszkowice	Tyszkowice	
55	Krasiczyn	Krasiczyn	
56	Komara		
57	Sliwnica		
58	Nahurczany		
59	Dobkowice	Dobkowice	Radymno
60	Dobkowice część	Zamiechów	
61	Zamiechów	Zamojsce, Zamiechów, Skołoszów	
62	Zamojsce		
63	Lutków czyli Ludków	Lutków	
64	Klimkówka	Klimkówka	Rymanów
65	Odrzechowa	Odrzechowa	Sanok
66	Zadwórze	Zadwórze	Ustrzyki
67	Zmigród miasto,	Żmigród miasto	Żmigród
68	Witołdówka		
69	Tomaszówka		
70	Józefówka		
71	Rozdół	Rozdół z przedmieściem Olchowiec	Mikołajów
72	Łopuszna (ad Uroz)	Łopuszna	Podbuż
73	Część wsi Łopuszna (ad Manasterzec)		
74	Chiszowice vel Kiszowice (ad Koropusz)	Chiszewice	Rudki
75	Kupnowice stare	Kupnowice stare z kolonią Kupnowice nowe	
76	Kupnowice nowe		
77	Barańczyce	Barańczyce	m. del. Sambor
78	Spas	Spas	Stare miasto
79	Suszyca także „Suszyca rykowa“	Suszyca rykowa	
80	Gałówka	Gałówka	
81	Pakusowce	Paka-owce i Kurypów	Halicz
82	Kurypów		
83	Wodniki	Wodniki	Halicz
84	Strzałkowice część (dom. 117 pag. 315)	Strzałkowice	Borszczów
85	Strzałkowice część (dom. 117 pag. 321)		
86	Strzałkowice część (dom 110 pag. 15)		
87	Strzałkowice część (dom. 117 pag. 311)		
88	Strzałkowice część (dom. 66 pag. 53 i dom. 117 pag. 327)		
89	Kobyłowłoki	Kobyłowłoki z miejsc. Paniernia	Budzanów
90	Słobódka z przyległ. do dóbr Janowa recte „Słobódka Janowska	Słobódka Janowska	
91	Wniesienie, przyległ. do dóbr Janowa		
92	Grzymałów z Zamurzem, Mazurówką i Podlesiem	Grzymałów i Wolica	Grzymałów
93	Szydłowce	Szydłowce	Husiatyn
94	Samołuskowce	Samołuskowce	
95	Trybuchowce	Trybuchowce	
96	Nizborg stary i Kapuścińce, czyli Kapuścinny	Niżbory stary	Kopeczyńce
97	Peremiłow, przyległość do Chorosskowa	Peremiłów	
98	Wolkowce	Wolkowce i Dźwinogród	Mielnica
99	Mielnica	Mielnica	
00	Boryszkowce	Boryszkowce	
101	Toki	Toki	Nowe Sioło
102	Białozórka (Białoskórka)	Toki i Koszlaki	
03	Krasówka	Krasówka, Dyczków z Podsmykowcami	m. del. Tarnopol
04	Chodaczków mały z przyległ. Konstantynówka	Chodaczków mały i Konstantynówka	
05	Darachów	Darachów i Tiutków	Trembowla
106	Brykuła recte Brykula stara	Brykula stara	
107	Tiutków wieś	Tiutków	Trembowla
108	Tiutków część, zwana także Królewszczyzna	Tutków, Zubow, Ruzdwiany	
109	Dereniówka	Dereniówka	
110	Zieleńcze vel Zieleńce	Zielencze	
111	Podgórze vel Podgórzany		
112	Zarwanica	Zarwanica	Wiśniowczyk
113	Wiśniowczyk	Wiśniowczyk '	
114	Bołodówka		
115	Bohatkowce	Bohatkowce	m. del. Tarnopol
116	Część Bohatkowce recte Baworówka	Bohatkowce i Kupczyńce	
117	Hłuboczek mały	Hłuboczek, Sieniawa i Tarasówka	Zbaraz
118	Ohrymowce	Ohrymowce, Czernichowce	
119	Tarasówka	Tarasówka, Lubianki niższe	
120	Krasnosielce	Krasnosielce, Sieniawa	
121	Kobyla połowa	Kobyla	
122	Kobyla część druga		
123	Brody miasto	Miasto Brody	Brody
124	Wały brodzkie		
125	Urmań	Urmań	Brzeżany
126	Potoczany	Potoczany	
127	Kuropatniki	Kuropatniki z Budyłówką	
128	Budyłówka		
129	Augustówka	Augustówka	
130	Potok z folwarkiem Seńków	Potok	
131	Obłogi		
132	Zurów	Żurów I i II część i Hrehorów z kol. Ostrów	Bursztyn Rohatyn
133	Dobrowlany	Dobrowlany	Chodorów
134	Hołtowice	Hołdowice	
135	Podliski	Podliski	
136	Drohowicze	Drohowycze	
137	Borodzya, czyli Borodczyce	Borodczyce	
138	Czeremchów	Czeremchów	
139	Słowita część (dom. 71 pag. 381)	Słowita	Gliniany
140	Słowita część (dom. 71 pag. 396)		
141	Jaktorów (dom 113 pag. 164)	Jaktorów	
142	Jaktorów czyli Mogiłka (dom 5 pag. 141)		
143	Gliniany z Podzamczem	Gliniany z przedm. Mielniki, Nadole za Młynem, Zarowie, Zastawie i Słowita	
144	Kozowa miasto	Kozowa miasto i Bozyków	Kozowa Podhajce
145	Rudenko lackie połowa	Rudenko lackie	Łopatyn
146	Rudenko lackie część		
147	Rudenko lackie zielińskie		
148	Trójca	Trójca	

Liczba porządkow.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatowego
149	Stolpień	Stolpin z miejcow. Kasztelan Bołozynów	Łopatyn / Olesko
150	Bozyków	Bozyków i Litwinów	Podhajce
151	Kolonia Mierów	Mierów	Radziechów
152	Józefów	Józefów	Radziechów
153	Wierzbiłowce	Wierzbiłowce (Wierzbiłowce)	Rohatyn
154	Blich	Blich	Załoźce
155	Czepiele	Czepiele	Załoźce

II. dla posiadłości mniejszych:

1. Dworce z miejsc. Wieczorki i Marmasze,
2 Lubella,
3. Mosty wielkie, podlegające sądowi powiatowemu w Mostach wielkich.
4 Hołe rawskie z miejsc. Hołe małe, Luzki i Sękowica,
5. Kamionka lasowa, podlegające sądowi powiatowemu w Rawie.
6. Pozdzimierz, podlegający sądowi powiatowemu w Sokalu.
7. Uhnów z miejsc. Zastawce, podlegające sądowi powiatowemu w Uhnowie.
8. Dobrosin,
9. Kunin z miejsc. Bór, Chitrejki, Cetula, Czerwieniec, Jarosze, podlegające są dowi powiatowemu w Żółkwi.
10. Kułaczkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Gwoździcu.
11 Olchowiec,
12 Okno, podlegające sądowi powiatowemu w Horodence
13. Kosmacz,
14. Brustury, podlegające sądowi powiatowemu w Kossowie.
15. Kobaki; podlegające sądowi powiatowemu w Kutach
16. Rakowiec, podlegający sądowi powiatowemu w Obertynie.
17. Nowosiółki dydyńskie, także Nowosiółki krukowieckie,
18. Hubice, podlegające sądowi powiatowemu w Dobromilu.
19. Drohobyczka z Hutą, podlegająca sądowi powiatowemu w Dubiecku.
20. Munina, podlegająca sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
21. Czarnokońce, podlegająca sądowi powiatowemu w Jaworowie.
22. Morance, podlegająca sądowi powiatowemu w Krakowcu.
23. Wróblik królewski,
24. Głowienka,
25. Krosno z miejscowością Guzikówka, podlegające sądowi powiatowemu w Krośnie.
26. Bóbrka,
27, Wańkowa, podlegające sądowi powiatowemu w Lisku.
28. Dwernik,
29. Polana, podlegające sądowi powiatowemu w Lutowisku.
30. Cyków, podlegający sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
31. Kruhel wielki z częściami w Pikulicach,
32. Chraplice,
33. Popowice,
34. Pikulice,
35. Tyszkowice
36. Krasiczyn z przyległościami Komara, Śliwnica, Nahurczany, podlegające sądowi powiatowemu miejs. deleg. w Przemyślu.
37. Dobkowice,
38. Zamiechów,
39. Zamojsce,
40. Lutków, podlegająca sądowi powiatowemu w Radymnie.
41. Klimkówka, podlegająca sądowi powiatowemu w Rymanowie.
42. Odrzechowa, podlegająca sądowi powiatowemu w Sanoku.
43. Zadwórze, podlęgająca sądowi powiatowemu w Ustrzykach.
44. Żmigród miasto (nowy), podlegająca sądowi powiatowemu w Żmigrodzie.
45. Rozdół miasteczko, podlegająca sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
46. Łopuszna, podlegająca sądowi powiatowemu w Podbużu
47. Chiszewice,
48. Kupnowice stare z kolonią Kupnowice nowe, podlegające sądowi powiatowemu w Rudkach.
49. Barańczyce, podlegające sądowi powiatowemu miejs. deleg w Samborze.
50. Spas.
51. Suszyca rykowa
52 Gałówka, podlegające sądowi powiatowemu w St rem mieście.
53. Pukasowce z miejsc. Kurypów
54. Wodniki, podlegające sądowi powiatowemu w Haliczu.
55. Strzałkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Borszczowie.
56. Kobyłowłoki z miejscowością Papiernia.
57. Słobódka Janowska z miejscow. Zniesienie, podlegające sądowi powiatowemu w Budżanowie.
58. Grzymałów z przyległ. Podlesie, Mazurówka i Eleonorówka, podlegające sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
59. Szydłowce,
60. Samołuskowce,
61. Trybuchowce, podlegające sądowi powiatowemu w Husiatynie.
62 Teremiłów, podlegająca sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach.
63. Wołkowce, podlegająca sądowi powiatowemu w Mielnicach.
64. Mielnica,
65. Boryszkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Mielnicach.
66. Toki, podlegająca sądowi powiatowemu w Nowemsiole.
67. Konstantynówka,
68. Krasówka,
69. Chodaczków mały, podlegające sądowi powiatowemu miejs. del. w Tarnopolu.
70. Darachów,
71. Brykula stara,
72. Tiutków,
73. Dereniówka,
74. Zieleńcze, podlegające sądowi powiatowemu w Trembowli.
75 Zarwanica,
76. Wiśniowczyk,
77 Bohatkowce, podlegające sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
78. Kobyla, podlegająca sądowi powiatowemu w Zbarażu.
79. Brody z częściami skład. w gminie katastralnej Smolno, podlegające sądowi powiatowemu w Brodach.
80 Urmań z częściami skład. Plichów z Wolicą.
81. Potoczany,
82. Kuropatniki z miejsc. Budyłówka,
83. Augustówka,
84. Potok, podlegające sądowi powiatowemu w Brzeżanach.
85. Dobrowlany,
86. Chołdowice,
87. Podliski,
88. Drohowycze,
89. Borodczyce,
90. Czeremchów, podlegające sądowi powiatowemu w Chodorowie.
91. Zamoście, z częścią składowa w gminie katastralnej Słowita.
92. Słowita z częśc. składowemi: w gminie katastr. Jaktorów,
93 Jaktorów, podlegające sądowi powiatowemu w Glinianach.
94. Gliniany z przedmieśc. Mielniki, Nadole za Młynem, Zarowie i Zastawie wraz z częśc składowemi: w gminach katastralnych Krzywice, Rozworzany, Słowita i Zamoście, podlegające sądowi powiatowemu w Glinianach.
95. Rudenko lackie
96. Trójca.
97. Stołpin z miejsc. Kastelan, podlegające sądowi powiatowemu w Łopatynie.
98. Bużyków,
99. Michałówka, podlegające sądowi powiatowemu w Podhajcach.
100. Mierów,
101. Józefów wraz z cześciami skład. w gmin katastr. Wulka suszenka, podlegające sądowi powiatowemu w Radziechowie
102. Wierzbołowce wraz z częśc. skład. w gminie katastr. Podgrodzie, podlegające sądowi powiatowemu w Rohatynie.
103. Blich,
104. Czepiele, podlegające sądowi powiatowemu w Założcach.

i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi, odbjętych z dniem 1go marca 1884 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. B: ustawy z d. 25go lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 grudnia 1885, a to: co do majętności tabularnych pod I 1 — 155 wymienionych do przynależnych trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1 — 104 do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z popowodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Równocześnie odwołuje się tutejszy edykt II. z dnia 2 lipca 1884 do l. 15.182, o ile takowy odnosi się do objętej pod pozyc. 44 tegoż edyktu majętności tabularnej „Słobudka strussowska przyległość do Strussowa“, położonej w gminie katastr. Słobudka strussowska z Olendrami i w gminie Darachów powiatu sądowego Trembowla.

Lwów, dnia 24 marca 1885.

L. 54. (3987)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Pawłów, dnia 22 czerwca 1885, rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w gminie.

Dąbrowa, dnia 15 czerwca 1885.

L. 587. (3979)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Jatwięgi sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej, są do powszechnego przeglądu w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach złożone.

Do wniesienia możliwych zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych, które to zarzuty w c. k. sądzie powiatowym w Mościskach na piśmie wniesione być mogą, wyznacza się najdalszy termin do dnia 28 czerwca 1885.

Przemyśl, 15 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

L. 267. (3924)

Bilans

kasy oszczędności miasta Kołomyi z 31 grudnia 1884.

Stan czynny.		
Zapas gotówki	30743	32
Pożyczki zabezpieczone na realnościach	166938	19
„ „ „ akta notaryalne	22393	08
Weksle	635671	32
Zaliczki na zastawy papierów wartościowych	5276	91
Rachunek otwarty	10271	29½
Druki w zapasie	285	60
Odsetki zaległe z 31 grudnia 1884	4867	20
	876446	91½
W oddzielnym zarządzie: Fundusz rezerwowy	46579	23½
W oddzielnym zarządzie: Kaucye urzędników	2700	—
	925726	15
Stan bierny.		
Wkładki włącznie ze skapitalizowanemi odsetkami	838523	12½
Reeskont weksli	11200	—
Depozyta	2942	56
Odsetki pobrane na rok 1885	6536	65
Gotówka funduszu rezerwowego	2841	28
Zysk z obrotu funduszów za rok 1884 . . . zr. 14·403·30		
Pokrycie nieściągalnego weksłu od tego „ 67·78½	67	78½
Czysty zysk za rok 1884	14335	51½
	876446	91½
W oddzielnym zarządzie: Fundusz rezerwowy	46579	23½
W oddzielnym zarządzie: Kaucye urzędników	2700	—
	925726	15

Za zgodność stanu kasy i wartości w skarbcu przechowanych

Zygmunt Jolles w. r. kontrolor — *Franciszek Kropaczek w. r.* kasyer — *Karol Witkowicki w. r.* buchhalter.

Dyrekcya kasy oszczędności miasta Kołomyi.

Dr. K. Maramorosz w. r. naczelny dyrektor. — *Józef Funkenstein w. r.* dyrektor, naczelnik kancelaryi.

Komisya do sprawdzania rachunków delegowana:

S. Fiszer w. r., *Jan Dębicki w. r.*, *Saul Breier w. r.*

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca kieszonkowe

Szklaneczki płaskie gładkie 1 sztuka 25 cent., zaś rznięte lub ozdobne 1 sztuka 40 ct., 50 ct., 60 ct. i wyżej.

Flaszeczki płaskie kieszonkowe

1 sztuka po 20 centów, 25 cent., 30 cent., 40 cent. i wyżej.

Cieplice Trenczyńskie

na Węgrzech, 30 minut od stacyi kolej Tepla-Trenczyn-Teplitz. **Termy siarczane od 28°—32° R.**, najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobólach itd. Zakład, wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat. Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Ze Lwowa** przez Trzebinię, Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 16 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót o 33% tańsze. Podręcznik inform **Dr. Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie.

Książęcy zarząd kąpielowy.

Oświadczam niniejszem, iż żadnych długów nie zaciągałem i żadnych weksli dotychczas nie podpisywałem; gdyby więc jakie obligi lub weksle z moim lub mojego pełnoletniego syna Stanisława podpisem się okazały, takowych płacić nie będę.

Hieronim Romer
właściciel dóbr Markowce.

OLEJ

naftowy konserwujący drzewo od psucia; **rafinowany,** który koloru drzewa nie zmienia i **zwykły,** nadający drzewu kolor brunatny, sprzedaje w baryłkach około **150** kilo po bardzo **zniżonej cenie.** -- Jako też poleca

Smarowidło do osi żelaznych w najlepszym gatunku — i

Oliwę do maszyn i lamp,

licząc po cenach umiarkowanych.

Piotr Miączyński

we Lwowie,

ulica Sykstuska liczba 47.

(3136 2—?)

L. 3228. (3969 2—3)

Obwieszczenie.

Dla krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na rok 1886 potrzeba:

I. Drzewa bukowego około 1500 metrów sześciennych.

II. Drzewa sosnowego około 800 metrów sześciennych.

W tym celu odbędzie się dnia 15 lipca 1885 o godzinie 11tej przed południem w kancelaryi Zakładu publiczna

licytacya

na, którą chęć dostawy mających zaprasza się.

Każdy licytant przed przystąpieniem do licytacyi ma złożyć do kasy Zakładu wadyum gotówką lub w papierach wartościowych w kwocie 200 złr. w. a.

Licytacya odbędzie się ustnie i ofertami pisemnemi.

Oferty pisemne i wadya mają być złożone przed godziną 11 dnia wyżej oznaczonego, z uderzeniem bowiem godziny 11 przyjęcie ofert pisemnych będzie zamknięte i nastąpi licytacya ustna.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można każdego dnia w godzinach urzędowych w kancelaryi Dyrektora zakładu.

Kulparków, dnia 16 czerwca 1885.

Dyrektor zakładu.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Dr. A. MAJEWSKIEGO

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielca)

otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(3501 8—?)

Zaproszenie do przedpłaty.

Z dniem 1-szym lipca r. b.

ECHO

trzeciego zakonu ś. O. Franciszka

czasopismo miesięczne,

poświęcone sprawom tercyarstwa świętego Franciszka, niezbędne nietylko dla tercyarzów, ale i dla kapłanów i wiernych, pragnących się zapoznać z duchem i regułą trzeciego zakonu, wychodzące nakładem

Księgarni katolickiej

Dra Władysława Miłkowskiego

(3862 2—6) *w Krakowie,*

rozpoczyna **trzeci** rok istnienia.

Prenumerata całoroczna wynosi w Krakowie **50** ct., z przesyłką w Austryi **65** ct., do całych Niemiec **1** markę **50** fen.

Ojciec św. Leon XIII, Jego Emin. ks. Kardynał Ledóchowski i Jego Przewielebność Generał OO. Kapucynów, udzielić raczyli wydawnictwu temu Swego błogosławieństwa i aprobaty.

Założony w roku 1841!

Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:

J. Wallach i Syn, Lwów,

Rynek pod l. 33,

poleca na sezon wiosenny i letni, **materye wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym guście.

Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały -- również **płótna** na ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.

Próbki na każde żądanie franco.

Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.

Ceny bardzo umiarkowane!

(1840 29—3)



Syrop Dr Zed

KODEINA I BALSAM TOLUTAŃSKI

jest środkiem łagodzącym i uśmierzającym nieocenionym dla dzieci w wypadkach bezsenności, kokluszu, etc. przeciw kaszlom nerwowym osób cierpiących na suchoty, słabościom organów oddechowych, nieżytom, katarom, i. t. d.

PARYŻ, ULICA DROUOT, 22 I 19

W Lwowie w aptekach PP. K. Mikolascha, Ruckera, A. Sklepińskiego, Krzyżanowskiego, Naklika.
W Krakowie w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego, i w aptece P. Pipesa.

[7274 10 36]

Materye niciane

na letnie ubrania męskie

meter od 40 centów (3505 5 10)

w największym wyborze poleca

handel

F. Knauera i Syna

pod „Złotym Lwem" **Lwów, plac Kapitulny.**

Na żądanie próbki odwrotną pocztą franko.

Do składu fortepianów

L. Marka

nadeszły transporta fortepianów „Mignon" z najlepszych fabryk drezdeńskich, lipskich i wiedeńskich, jakotoż pianina i harmonium. — Skład i szkoła muzyczna **L. Marka** przeniesione zostaną z d. sierpnia do kamienicy (dawnej arcybiskupiej) w **rynku 9,** na I piętro. — Tamże również sala koncertowa. (3546 2-4)

L. 6509. (3543 8-?)

C. k. Zakład wodoleczniczy

w Krynicy

pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

JÓZEF STRIHAFKA

w CZERNIOWCACH

ma zaszczyt zawiadomić Szan. P. T. Publiczność, że na tegoroczny

Jarmark w Ułaszkowcach

przybędzie jak zwykle z wielkim wyborem

płócien i bielizny stołowej,

chustek, ręczników i szirtingów.

Doborowy wybór gotowej **bielizny damskiej i męskiej,**

KOŁNIERZY I MANSZET najnowszego kroju,

kap gobelinowych, jutowych i trykotowych,

oraz najlepszych pończoch i skarpetek.

(3994 1—3)

SKLEPY WŁASNE HOTEL EUROPEJSKI i ULICA HALICKA RÓG WAŁOWEJ

Jan Ihnatowicz

FILIJA W KRAKOWIE SUKIENNICE L. 20.

Fabryka we LWOWIE, ulica Kopernika l. 3.

Nigretina.

Wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 złr.

Środki do wywabiania plam:

Odalina, wywabia plamy z kurzu, potu, tłuszczu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 cent. — **Benzolina,** wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina,** wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego, flakon 20 ct. — **Oksalina,** wywabia plamy powstały z rdzy, krwi i atramentu — **Brazylina,** materye czarne, wypłowiałe i poplamione prane w Brazylinie odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 8 ct. — **Qwilaju,** do prania wełnianych i jedwabnych materyi, pakiecik 6 ct. **Mydło żółciowe,** do wywabiania plam zastarzałych sztuka 25 cnt.

Najprzedniejsze czernidło glicerynowe

pachnące, do obuwia, daje piękny połysk, miękczy skórę i chroni od pękania, pudełko po 10, 20, 30 i 40 cnt.

Smarowidło litewskie

do obuwia i skór, miękczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 złr.

Atrament czarny kampeszowy.

nie pleśnieje, nie osadza się, piór nie psuje, jest zawsze czarny i płynny i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 15, 20, 30, i 50 cnt.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.

FARBY DO STEMPLI

niebieskb, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cnt. 7527 18—?

Atrament do znaczenia bielizny bez gumy, flaszeczka 30 centów.

Powyższe wyroby za cenne i doskonałe własności zostały wyszczególnione 6 medalami zasługi.

MAGAZYN NOWOŚCI

E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki, w gmachu Banku hipotecznego, vis-á-vis Hotelu George'a

poleca:

Wielki wybór **najmodniejszych parasolek** po 2, 4. 6. 8. 10 do najbogatszych — EN-TO T-CAS po 5.50, 6.50.

Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7, 8 itd.

Dla dam najmodniejsze konfekcye, to jest:

Rotundy angielskie po zł. 22, 24, 26 i t. d.

Płaszcze i paltoty angielskie (Watterproof) w najmodniejszych fasonach po zł. 22, 24 i t. d

Paletociki tricot jersey, po zł. 8, 14.50 i t. d. i grube po 15.

Prochowce angielskie dla dam alpagowe jedwabne po zł. 16 itd

Kapelusze filcowe ubierane dla pań po zł. 6.50, 7.50 i t. d

Kapelusze damskie ogrodowe ubierane po 1.50 i 2.50.

Wielki wybór **wachlarzy modnych** po zł. 1.50, 2, 3, 4 i t d

Gorsety francuskie, po zł. 6

Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30 1.50. i t. d.

Rękawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i 1.80. 2.

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 2, 4 i 5.

Kapelusze angielskie, miękkie, czerwone, białe, granatowe, zielone, popielate i wiele innych kolorów po zł. 1.50.

Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.

Wielki wybór **najmodniejszych krawatek** damskich i męskich.

Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.

Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 7, 8, 9 i t. d.

Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.

Kaftaniki, spodnie i skarpetki systemu profesora Dr Jägera.

Płaszcze gumowe (Watterproof) i reversible, suknem pokryte po zł. 15, 16, 17 i t. d.— oraz prochowce angielskie po złr. 7 i 8.

Pledy, szale i kołdry angielskie, nowe wzory po złr. 10, 12, 14, 16 itd.

Kufry, torby i necesairy do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład **prawdziwej perfumeryi francuskiej i angielskiej,** tylko z fabryk renomowanych za granicą.

Wielki wybór **bižuteryi francuskiej.**

Wielki skład wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.

Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. (3857 2-9)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabr. papieru ...